

ILUSTROWANA

REPUBLIKA

Rok XII

ŁÓDŹ, NIEDZIELA, DNIA 19 MAJA 1935 R.

CENA NUMERU 25 GROSZY.

Nr. 135

Ostatni hołd Marszałkowi Piłsudskiemu...

Prochy Wodza Narodu, Wielkiego Budowniczego Polski, spoczęły na Wawelu

W uroczystości żałobnej odprowadzenia na Wawel i oddania ostatniego hołdu Marszałkowi Piłsudskiemu wziął udział cały naród.

Ze wszystkich krańców Rzplitej w ciągu ostatnich dwóch dni przybywały setki tysięcy, pragnące wziąć udział w żałobnych uroczystościach rzesze. W Krakowie od wczesnych godzin wyciągały się na ulice. Miasto tonęło w powodzi czarnych chorągwi. Panował nastrój głębokiej ciszy i skupionej powagi.

O godz. 7-ej rano na peronie dworca krakowskiego, przystrojonym w festony z zieleni i zwisające czarne chorągwie w oczekiwaniu przyjazdu żałobnego pociągu zebrały się delegacje nadszające państw obcych, pan premier, marszałkowie sejmu i senatu, generalny inspektor sił zbrojnych, ministrowie, prezesi N. I. K., sądu najwyższego, N. T. prezydent m. Krakowa, prezydent Warszawy, generalicja, korpus dyplomatyczny.

W grupie delegacji państw obcych przedstawiciele, którzy brali udział w uroczystościach warszawskich

delegację armii włoskiej, w związku konieczności przerwania samolotem na granicy Włoch odbyć dalszą drogę pociągiem i z tego powodu przybyła do Krakowa

Wzrost peronu ustawiła się kompania honorowa 20 p. p. Przed dworcem ustawiali: batalion honorowy piechoty, poczty sztandarowe, duchowieństwo, delegacje, delegacje duchowieństwa miejscowego, rektorzy wyższych uczelni z dziekanami, prezes i członkowie Polskiej Akademii Umiejętności, prezes akademii literatury, delegacje sejmu i senatu, delegacje oficerskie, delegacje sądowictwa w togach, delegacje wyższych uczelni, grupa wyższych urzędników, prezesi instytucji państwowych, delegacja rady miejskiej m. Krakowa, prezydenci miast polskich, delegacja Polaków z zagranicy.

Około godz. 7.05 przybył pociąg z Warszawy z Panem Prezydentem R. P., którego powitał premier Sławek, członkowie rządu wojewoda krakowski dr. Kwaśniewski. Po przyjęciu raportu od dowódcy kompanii honorowej Pan Prezydent udał się do salonu recepcyjnego.

Koło godziny 8-ej na dworcu krakowskim zajął pociąg pancerny. Na kilka minut przed przybyciem pociągu przed szpalarem delegacji państw obcych, rządu i generalicji, przeszedł Pan Prezydent Rzeczypospolitej, kierując się ku wzniesieniu, przy którym stanie czarna żałobna platforma.

Po prawej stronie wzniesienia zajął miejsce Pan Prezydent R. P., po lewej stronie Pan Marszałek Piłsudski z córkami.

Pociąg żałobny

O godz. 8.30 ukazała się lokomotywa z wielkim białym orłem na przedzie. Wśród ogólnej ciszy odkrywają się głowy. Wojsko staje na baczność i prezentuje broń. Zdaleka widać na czarnej platformie armatę, na której spoczywa trumna Marszałka Piłsudskiego. Obok trumny pełni wartę honorową generalicja, na krawcach platformy szwoleżerowie 1 pułku.

Trumnę wzięli na sye barki generalicji. Obok stanęła warta generalska.

Powoli trumna płynie nad głowami zebranych. Widać ją wśród dwu olbrzymich pylonów, pokrytych czernią ze srebrnymi orłami u szczytów. W srebrnych urnach płoną znicze. Rozlegają się dzwony we wszystkich świątyniach grodu podwawelskiego.

W momencie zdejmowania trumny z lawety ks. metropolita Sapieha rozpoczyna odmawianie modłów żałobnych. Za trumną postępuje pani Marszałkówna Piłsudska, prowadzona przez gen. Rydza - Śmigłego, oraz córki, prowadzone przez gen. Sosnkowskiego i Jana Piłsudskiego i najbliższa rodzina.

Generalicja wśród przejmującego dźwięku werbli składa trumnę ze Zwłokami na armacie, zaprzężonej w sześć czarnych koni, obejmując wartę honorową. Wojsko ustawione długimi szpalarami, prezentuje broń. Kilka minut głębokiego milczenia. Słychać tylko pienia chórów duchowieństwa. Powoli poprzedzany przez wojsko i poczty sztandarowe

kondukt rusza,

prowadzony przez ks. metropolitę Sapiechę w otoczeniu książy Kościoła. Przed nim postępuje ks. biskup Kocylowski. Dalej niesione są przez oficerów wszystkie odznaczenia polskie i obce Pana Marszałka.

Utworzył się olbrzymi kondukt. Na trasie płoną lampy, okryte kirem, oraz znicze. Na dolnej części ulicy Lubicz zajęli miejsca Polacy z zagranicy, legioniści, P. O. W., Strzelec, tysiące pocztów sztandarowych. Wszędzie widać jedno morze głów. Sztandary chylą się.

Kondukt posuwa się dalej wśród lasu masztów, z których zwisają żałobne chorągwie z orłami u szczytów.

Ciszę przerywa od czasu do czasu szloch, lub słowa cichej modlitwy. U wylotu ulic stoją poczty sztandarowe bractw górniczych, związków, organizacji, stowarzyszeń.

Ulicami: Basztowa i Szczepańska kondukt podążał do Rynku Głównego, który okrążył. Z wieży Marjackiej rozległy się

dźwięki hejnału

Rynek szczelnie zapelniony. W oknach sklepów oraz mieszkań prywatnych płoną świece. Z Rynku kondukt podążał ul. Wiśnią na ul. Straszewskiego. Zdaleka widać Wawel, spowity we flagi żałobne. Stoki Wawelu pokryło morze ludzkie. Widać mnóstwo delegacji ludności włościańskiej z całej Polski w strojach ludowych oraz delegacje zagraniczne i niezliczone poczty sztandarowe. Z Wawelu odezwał się „Zygmunt“. U podnóża Wawelu kondukt zatrzymał się.

Generalicja wzięła na barki trumnę Marszałka Piłsudskiego.

O godz. 9-tej na dziedzińcu przed Katedrą wjeżdża prowadzący oddziały wojskowe inspektor armii gen. Orlicz-Dreszer na czele szwadronu honorowego 1 p. szwoleżerów ze sztandarem i orkiestrą. Szwadron odjeżdża w kierunku dziedzińca wawelskiego. Poczet sztandarowy 1 p. szwol. ustawia się u wejścia do Katedry. U bramy, prowadzącej na dziedzińcu katedralny zaciągnął wartę pluton honorowy korpusu

kadetów Marszałka Piłsudskiego ze Lwowa.

Oddziały wojskowe przechodzą u podnóża Wawelu w stronę ul. Podzamcze. Za nimi kroczy poczta chorągwiowa 87-u pułków piechoty i 40 pułków kawalerii. Poczty sztandarowe ustawiają się podwójnym szpalerem wzdłuż wejścia na Wawel: u podnóża pomnika Tadeusza Kościuszki, u bramy wejściowej na dziedzińcu katedralny i na samym dziedzińcu nawprost wejścia do Katedry.

Na ulicach panuje

głęboka cisza

Głowy odsonięte. Słychać tylko miarowy warkot werbli żołnierskich.

O godz. 10.30 kondukt wkracza na Wawel.

Na czele kroczy kompania honorowa piechoty dywizji Legionów z pocztami sztandarowymi: 1, 5 i 6 pułków. Dalej idzie kompania honorowa 16 p. p. rumuńskiej, którego Marszałek Piłsudski był szefem. Dalej maszeruje kompania marynarki wojennej. Następnie idzie żołnierz, który niesie krzyż z żywego kwiecia: bżów i róż. Oficerowie niosą wieńce od senatu, sejmu, rządu, misji zagranicznych. Członkowie Kancelarii Cywilnej i Gabinetu Wojskowego niosą wieńce Pana Prezydenta.

Na 13-tu wielkich poduszkach oficerowie niosą ordery Marszałka. Dalej kroczą generalowie: Orlicz-Dreszer, Zając, Miller. Dwóch żołnierzy prowadzi konia, okrytego żałobną kapa.

W dwóch długich szpalarach postępują dalej zakonnicy i zakonnice oraz duchowieństwo świeckie.

Chór katedralny u podnóża Wawelu rozpoczął pienia żałobny. Dalej posuwa się kilkunastu biskupów w szatach pontyfikalnych, a wśród nich biskupi: Kubina, Gawlina, Przeździecki i Szeptycki.

Na Wawelu

O godz. 10.45 wielki Wódz Narodu po ostatniej wędrówce przez ziemie Rzeczypospolitej przybywa na Wawel, gdzie spocznie w sławie po wieczne czasy wśród królów i bohaterów narodowych. Cieżka, żelazna laweta głuchocierza o kamienne płyty dziedzińca Wawelskiego. Wśród nieopisanego ciszy słychać tylko łoskot i uderzenia podków o bruk dziedzińca oraz tłumione szlochania mężczyzn i kobiet. Zgromadzona na wałach Wawelskich u stóp pomnika Kościuszki ludność wiejska w barwnych strojach ludowych pada na kolana. Wśród szpalaru pochylonych sztandarów pułkowych, przy błysku szabel i bagnetów prezentowanych przed naczelnym Wodzem, Marszałek Piłsudski wkracza na Wawel.

Za lawetą idą: pani Aleksandra Piłsudska, prowadzona przez generalnego inspektora sił zbrojnych gen. Rydza - Śmigłego, córki, prowadzone przez gen. Sosnkowskiego, trzej bracia: Adam Kazimierz i Jan oraz najbliższa rodzina. Dalej idzie Pan Prezydent, poprzedzany przez szefa protokołu dyploma-

tycznego w otoczeniu szefa gabinetu wojskowego i szefa kancelarii cywilnej.

Następnie reprezentanci głów państw obcych według porządku alfabetycznego. Skolei miejsce w kondukcji zajmuje premier Sławek, marszałkowie senatu i sejmu, byli premierzy: Prvstor, Jędrzejewicz, Kozłowski, Bartel i ministrowie, wśród nich kierownik M. S. Wojsk. gen. Kasprzycki.

Dalej postępuje: prezes Najwyższej Izby Kontroli Państwa, pierwszy prezes Sądu Najwyższego, podsekretarze stanu, pierwszy prezes Najwyższego Trybunału Administracyjnego, prezydenci miast stołecznych Warszawy i Krakowa, generalicja.

W pierwszej czwórce krocza generalowie: Żeligowski, Szeptycki, Osiński i Berbecki.

W drużynie generalów: Gasjarowski, Piskor, Römmel, Norwid-Neugebauer. Za generalicją idą członkowie korpusu dyplomatycznego i misji państw obcych, wice-marszałkowie sejmu i senatu, duchowieństwo katolickie oraz innych wyznań, rektorzy wyższych uczelni w togach, reprezentanci Polskiej Akademii Umiejętności i Akademii Literatury, przedstawiciele sądownictwa w togach, szefowie władz drugiej instancji i wyżsi urzędnicy, delegacje rady miasta Krakowa i prezydenci miast, delegacje zarządu głównego Związku Legionistów, delegacja Polaków z zagranicy, dalej kilka tysięcy delegatów korpusu oficerskiego, podoficer skiego i szeregowych wszystkich formacji, posłowie i senatorowie oraz tysiące przedstawicieli legionistów, P. O. W., Strzelca i wszystkich organizacji byłych wojskowych, urzędnicy państwowi i samorządowi, włościanstwo i delegacje organizacji społecznych.

O godz. 11-ej laweta armatnia wśród głuchego warkotu werbli żołnierskich zatrzymuje się przed wejściem do katedry. Sztandary pocztów chorągwiowych pochylone ku ziemi składają

hołd Wodzowi Narodu

Wojsko prezentuje broń. Przed wejściem do Katedry ustawia się na baczność sznur generalów. Do Katedry wchodzi duchowieństwo, które zajmuje schody, prowadzące do wnętrza. Na przedzie tuż przed trumną stanął ks. metropolita arcybiskup krakowski Sapieha w otoczeniu arcybiskupów i biskupów.

Wśród ogólnej ciszy i skupienia wchodzi na trybunę, ustawiona u wejścia do Katedry P. Prezydent Rzplitej. Wszystko milknie. Wśród głębokiej ciszy słychać tylko słowa P. Prezydenta (mowę P. Prezydenta podajemy oddzielnie).

Po przemówieniu P. Prezydent opuścił trybunę. Oficerowie zdejmują trumnę z lawety i oddają ją na barki generalów, którzy powoli wnoszą trumnę do Katedry.

Oficerowie niosący odznaczenia Marszałka stoją w nawie głównej.

Przez zakrytą wchodzi do Katedry Pan Prezydent R. P. w otoczeniu członków domu cywilnego i wojskowego, zajmując miejsce na fotelu pod baldachimem po lewej stronie ołtarza.

Pani Marszałkówna Aleksandra Piłsudska zajęła miejsce na specjalnym fo-

telu za katafalkiem. Obok zasiadły córki Marszałka, bracia i najbliższa rodzina.

W stallach po lewej stronie zasiadała ministrowie z p. premierem Sławkiem na czele oraz marszałkowie sejmu i senatu. Pośrodku presbiterium zajmują miejsca przedstawiciele szefów państw obcych, korpus dyplomatyczny i generalicja. Dalszą część świątyni wypełnia korpus oficerski i różne delegacje. Nabożeństwo żałobne celebrował ks. arcybiskup Sapieha.

Po odprawieniu egzekwii przy trumnie przez ks. metropolitę Sapiehę uroczyste modły celebrował biskup obrządku grecko-katolickiego ks. Kocytowski. Po zakończeniu modłów wśród szpaleru, utworzonego przez korpus oficerski przechodzą do krypty św. Leonarda biskupi.

W tym momencie rozlega się dzwon Zygmunta

Najwyżsi ranga generałowie z generalnym inspektorem sił zbrojnych gen. Rydz-Śmigłym zdejmują trumnę z katafalku i biorą ją na ramiona, niosąc wśród ogólnej ciszy do krypty. Żałobny orszak poprzedza wyższe duchowieństwo. Następnie kroczy gen. Dreszer.

Ustawione na wałach wawelskich BATERJE ODDAJĄ 101 STRZAŁÓW ARMATNICICH.

Z przed katedry rozlegają się dźwięki hymnu narodowego a następnie „Pierwszej Brygady”.

W pierwszej między strzałami i muzyką słychać głuchy warkot werbli.

Ustawione przed katedrą poczty sztandarowe chyła sztandar ku ziemi. Wojsko prezentuje broń. Tysiączne tłumy zgromadzone na wałach wawelskich i przyległych ulicach zamaryły w ciszy. Zdaleka słychać gwizd syren fabrycznych.

Za trumną niesioną generałów kroczy pani Marszałkowa Piłsudska, Wanda Piłsudska, Jadwiga Piłsudska, bracia Adam, Kazimierz, Jan Piłsudski, Pan Prezydent Rzeczypospolitej z członkami Domu Cywilnego i Wojskowego, pani Mościcka, córka Pana Prezydenta R. P. p. Bobkowska, p. premier Sławek, marszałek Raczkiewicz, marszałek Świtalski i najwyżsi ranga generałowie.

W następnej grupie wchodzi do krypty byli premierzy: Bartel, Jędrzejewicz, Kozłowski, Prystor, dalej ministrowie, prezes N. I. K., prezes Sądu Najwyższego i Najwyższego Trybunału Administracyjnego oraz podsekretarze stanu. Trumnę Marszałka ustawiają generałowie obok drugiej trumny srebrnej.

Po odprawieniu modłów przez księży biskupów z ks. metropolitę Sapiehę na czele i oddaniu hołdu Marszałkowi przez obecnych P. Prezydenta Rzeczypospolitej i obecni opuszczają krypte.

W chwili opuszczania przez P. Prezydenta katedry przedstawiciele szefów państw obcych składają kondolencje.

Defilada przed Katedrą

W chwili, gdy w katedrze wawelskiej odprawiano egzekwie, niezliczone delegacje organizacji i stowarzyszeń ze wszystkich zakątków Rzeczypospolitej, defilowały przed wejściem do świątyni, chyłąc sztandary.

Defilada ta trwała około 4-ch godzin. Na tem uroczystości żałobne zostały zakończone.

Kondolencje ks. ks. biskupów

Kraków, 18 maja.

(Pat) — O godzinie 17-ej Pan Prezydent Rzeczypospolitej przyjął na audjencji ks. metropolitę Sapiehę oraz ks. ks. biskupów: Jasińskiego z Łodzi, Lisowskiego z Tarnowa, biskupa polowego, ks. Gawlinę, sufragana krakowskiego, Responda, sufragana śląskiego, Bromboszcza, częstochowskiego Kubinę, biskupa grecko-katolickiego, Kocytowskiego z Przemysła i apostolskiego administratora Masciucha, którzy złożyli Panu Prezydentowi kondolencje. Następnie biskupi, celem złożenia kondolencji, udali się do pani Marszałkowej Piłsudskiej.

Cieniom królewskim przybył towarzysz snu

Mowa Prezydenta Rzplitej nad trumną Marszałka

Przed wejściem do Katedry Pan Prezydent Rzeczypospolitej wygłosił następujące przemówienie:

„Cieniom królewskim przybył towarzysz wiecznego snu. Skroni jego nie okala korona, a dłoń nie dzierży berła. A królem był serce i władca woli naszej. Półwiekowym trudem swego życia brał we władanie serce po sercu, duszę po duszy, aż pod purpurę królestwa swego ducha zagarnął niepodzielnie całą Polskę.

Śmiałością swej myśli, odwagą zamierzeń, potęgą czynów z niewolnych rąk kajdany zrzucił, bezbronny miecz wykuł, granice nim wyrabiał, a sztandary naszych pułków sławą uwieńczył.

Skażonych niewolą nauczył honoru bronić, wiarę we własne siły wskrzeszać dumne marzenia z orlich szlaków na

ziemię sprowadzać i w twardą rzeczywistość zamieniać.

Dał Polsce wolność; granice, moc i szacunek.

Czynami swemi budził u wszystkich po wszystkie krańce Polski iskry tęsknoty do wielkości.

A miliony tych iskiek z milionów serc wracały rozżarzone miłością do tego, który je wskrzeszał, aż stał się on jasnością, spływającą na całą naszą ziemię i płomieniem wytapiających kruszec bezcenny, który w skarbcu narodowym naszych wartości moralnych pozostanie odtąd na wieki.

Wielkie dziedzictwo pozostawił w spadku po sobie ten potężny władca serc i dusz polskich.

Cześć, jaką otoczyliśmy Józefa Pił-

sudskiego za Jego życia wzmaga się i potęgnieje będzie w Polsce z godziny do godziny coraz stokrotnie.

Niech hołdy dziś prochom Wielkiego Polaka składane zamieniają się w służby chowania wierności dla Jego myśli i Jego przeszłość przenikających. Niech przekują się w obowiązek strzeżenia dumy i honoru Narodu, niech wole nas do twardej pracy i walki z trudnościami zaprawia, a serca nasze wielką Jego dla Ojczyzny miłością rozpalą.

U bram domostw naszych postawmy warty, byśmy bezcennego cnotę przez Niego postawionych nie szczuplili, niczego z wielkiego dziedzictwa nie uronili i byśmy Polskę Jego, troską za życia o losy Polski męczonemu, spokój w wieczności

Lud żegnał Marszałka

prosto, serdecznie i z najwyższym żalem

Kraków, 18 maja.

(PAT) Jedną z osób obecnych w ciągu żałobnym, przebiegającym szmat ziemi polskiej z Warszawy do Krakowa opisuje w następujący sposób swe wrażenia z tej historycznej chwili:

Ostatnia wędrówka Marszałka Piłsudskiego zamieniła się w triumfalny pochód, który pozostawił niezatartą pamięć w sercach wszystkich świadków.

Wśród mroku nocnego posuwała się naprzód groźna masa pancernego pociągu. Za nim krótki pociąg ciemny w środku którego na długiej platformie jasno oświetlona trumna. Przez całą drogę wartę na platformie pełnili szwoleżerowie. Przy trumnie stawała warta generałów i pułkowników.

W ciągu całej drogi rozgrywały się wzruszające sceny. Mimo nocy i prze-

chodzących ulewnych deszczów i gromadziły się wzdłuż toru tysiączne tłumy zalewały stacje i przystanki, ustawiały się w szeregach w polu i ciemni lasu, przybawiając wozami i piechotą z dalekich wsi.

Stosy płonęły nieprzerwanym szeregiem. Gdy pociąg wjechał w górzystą ziemię kielecką, zapłonęły ognie na wszystkich wzgórzach. W wawozie pod stacją Tunel ogniska płonące na stokach otoczyły pociąg luną pożarów.

Licznie przybyłe duchowieństwo błogosławiło żałobny kondukt i wznosiło modły. Całe szeregi ludu kłękaly, śpiewając „Kto się w opiekę odda Panu swemu”. Kłęczeli razem pilnujący porządku policjanci, prezentujący broń wartownicy.

Wypadali z drżących ze wzruszenia rąk pochodnie.

W pewnej chwili ujrano w pojezierzu krąg płonących smolnych żagwi i kłęczących w ognistym kolisku wiościan z dziećmi.

Pieszko z Łańcuta do Krakowa

Ropczyce, 18 maja.

Przez Ropczyce przedkoczowało onegdaj 7-iu członków Ochotniczego Łu Zw. Strzeleckiego z Łańcuta. Łańcuta ci poszli pieszko z Łańcuta do Krakowa na pogrzeb ś. p. Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Na czele tej drużyny komendant Strzelca Eugeniusz Kotz, który przedkoczował strzelców: Bolesława Sowa, Skwarczyńskiego, Ant. Sieranta, Swatka, Gust. Cynara i Wład. Chyry.

Marszałek leży w srebrnej trumnie

re ręce skrzyżowane do modlitwy trzymają wizerunek Matki Boskiej Ostrobramskiej

Kraków, 18 maja.

(PAT) Marszałek Piłsudski leży w srebrnej trumnie, ubrany w błękitny mundur marszałkowski. Na piersiach przypięte: srebrny krzyż Wirtuti Militari, Krzyż Niepodległości z mieczami i Krzyż Walecznych z trzykrotnym okuciem. Pierś przepasana wielką wstęgą Wirtuti Militari. Przy prawem ramieniu znajduje się buława Marszałka, wręczona na pod kolumną Zygmunta w r. 1920

przez armję Wodzowi po ukończeniu zwycięskiej wojny.

Ręce skrzyżowane do modlitwy trzymają wizerunek Matki Boskiej Ostrobramskiej. Obrazek ten, przypominający szkaplerz, nie rozstawał się nigdy z Marszałkiem. W czasie wyjazdu z kraju czy zagranicę towarzyszący Marszałkowi zabierali obrazek ze sobą, stając go na biurku pracy Marszałka lub przy łóżku jego spoczynku. Jest on

haftowany srebrem na jedwabiu, już zczerniał.

Marszałek przykryty jest po prostu sztandarem Rzeczypospolitej.

Na trumnie umieszczony jest rzeźbiony graf, za który zatknięto trzy szkarłatne róże.

Trumna stoi w krypcie, w której leżą Kościuszko, Poniatowski i Świeroski.

Krypta ma formę czworokątna, w boczach stoją dawne sarkofagi.

Srebrna trumna z napisem „Józef Piłsudski” stoi w środku krypty. Marszałek leży zwrócony twarzą w kierunku wielkiego ołtarza naprzeciwko sarkofagu Sobieskiego. Trumna spoczywa na niewielkim wzniesieniu, przy krycie czerwonym sztandarem z Orłem Białym. Sztandarem tym była kryta trumna w czasie uroczystości żałobnych warszawskich i w czasie wędrówki Marszałka szlakiem pierwszokompanij kadrowej. Poraz pierwszy szlak ten rycerski przeszedł Marszałek idąc od Krakowa w głąb ziem Rzeczypospolitej; teraz — w drodze powrotnej przebył go w pochodzie triumfalnym na Wawel.

Iluminacja Krakowa

Krypta Marszałka jest dostępna dla publiczności

Kraków, 18 maja

(PAT) W ciągu dzisiejszej nocy za bytki Krakowa udekorowane żałobnymi flagami są iluminowane. Przez wzdłuż Wawelskie obok krypty ś. p. Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego przesuwają się do późnej nocy

wielotysięczne rzesze, oddając w skupieniu hołd pamięci wielkiego Zmarłego.

W mieście płoną żłobne. Dziś o godzinie 19-ej krypta była dostępna dla publiczności. Również w niedzielę 19 bm. krypta będzie dostępna dla publiczności od godz. 12 do 19-ej.

Wysięk artystyczny pogrzebu

podjął dawny żołnierz Marszałka

Kraków, 18 maja.

(Pat) — Całość wysięku artystycznego uroczystości żałobnych, podjął dawny żołnierz pierwszej brygady, prof. Wojciech Jastrzębowski — projektując i wykonywając kolejno kaplicę żałobną w Belwederze, dekorację Katedry św. Jana, srebrną trumnę, w której spoczął Marszałek, urnę, zawierającą serce, kopiec, z którego przyjmował rewję i płat formę pociągu, na której Marszałek odbył ostatnią drogę.

Warta honorowa

Kraków, 18 maja.

(Pat) — Na cały czas trwania uroczystości żałobnych, zarówno w Warszawie jak i w Krakowie, została wyznaczona straż honorowa przy trumnie pod dowództwem gen. d-ra Bolesława Wieniawy-Długoszewskiego.

W skład warty honorowej wchodził generałowie: Kruszewski, Rouppert, Stachiewicz, pułkownicy dyplomowani: Reguński, Wartha, Ulrich, Strzelecki, Brochwicz-Lewiński, Głabisz, Wenda, podpułkownicy: dypl. Sokołowski, Busler, dr. Mozołowski oraz wachmistrz Wójcik i wachmistrz Seidel.

Pamiętki muzealne

Kraków, 18 maja.

(Pat) — Pamiętki żałobne uroczystości pogrzebowych: szabla, maciejówka, order, poduszka, na której leżały trumnie insygnia rycerskie Marszałka Piłsudskiego, wstęgi wieńców, złożony przez kraj i zagranicę, przekazane do muzeum.

Dzień następny...

już wczoraj stało się... Bohaterski temat życia Józefa Piłsudskiego zamalował się ostatnią kamienną kartą — grobem na Wawelu.

Tragedia i wielkość tego faktu przeobraża każdą jego słowną ekspresję. Właśnie znaczą tu słowa wobec tej, która przelali mali a dalecy ludzie, wobec bóli, który przeżyty był przez dziesiątki milionów?

Po tej, po doczesnej stronie pozostawiamy: wieczne państwo i wieczny naród, zaś i dzisiejsze żyjące pokolenie żyjące społeczeństwo. I oto sercem i duszą pokolenia tego wstrząsa myśl, że nie było jeszcze przed kilkoma laty, kiedy On w okropnych boleściach choroby gonił już w Belwederze sztykami swych sił: „Co będzie dalej, co przyniesie jutro?”

To pytanie zjawia się na każdym uśmiechu, tkwi w umysłowości każdego człowieka, na to pytanie stara się dziś

odpowiedzieć każde drukowane słowo... Taką odpowiedź piękną a prawdziwą daje ostatni żałobny numer „Gospodarki Narodowej”:

— I oto, kiedy zabrakło Tego, który przez tyle lat samotny walczył z losem o przyszłość kawałka ziemi, zamieszkałego przez naród polski, siły nasze starczyć musiały nie tylko na to, ażeby pogodzić się z jedynym zwycięstwem losu nad Józefem Piłsudskim — z Jego śmiercią — ale i na to, ażeby podnieść brzemie, które spadło z bark powalonego, lecz tylko przez śmierć powalonego olbrzyma. Osobowość Marszałka oddziaływała na kształtowanie się rzeczywistości polskiej także wtedy, kiedy poza mury Belwederu nie wychodziły słowa, słowa-decyzje. Ten wpływ pozostaje. Ale decyzji zabraknie. Decyzje musimy podejmować sami. My sami, całe społeczeństwo, podejmujemy walkę o wydzwignięcie rzeczywistości politycznej i gospodarczej Polski na no-

wy szczebel w rozwoju historycznym, w którym jakże jesteśmy zapóźnieni. Sami podejmujemy walkę o przebudowę społeczeństwa niemniej zapóźnionego w rozwoju. Sami przedewszystkiem musimy zbudować nowy mit społeczno-ideologiczny, stworzyć punkt wyjścia dla twórczej przebudowy życia polskiego.

Wspominając osobę Tego, który odszedł, i rachując w sumieniu obowiązki, które dla nas powstają, ujrzelibyśmy taką sylwetkę Józefa Piłsudskiego, jaka zostanie zawsze na kartach historii. Ale jest jeszcze jedna postać, a raczej nie jedna, lecz miliony postaci. Jest to ta postać, która każdemu w Polsce pozostała ze wspomnień osobistych. Jednemu dane było patrzeć na Wodza Narodu oczami towarzysza partyjnego, innemu oczami legionowego żołnierza-obywatela, innemu tylko oczami ochotnika-rekruta roku 1920. Są tacy, którzy wspomnienia obejmują jedynie po-

chyloną sylwetkę w szarym mundurze na tle Ujazdowskich Alei, oświetlonych porannym słońcem. W tych wszystkich wspomnieniach jest jeden wspólny element, jedna wspólna nić: Irracjonalny wstrząs. Dlatego wracać będzie w naszych wspomnieniach Starszy Pan w słwym mundurze.

Starszy Pan, którego już nigdy nie ujrzymy.

Irracjonalny wstrząs, o którym mowa powyżej, da niewątpliwe rezultaty, które odbiją się na życiu państwowym Polski społecznej. Ten ostatni pośmiertny a wielki czyn ś. p. Marszałka Józefa Piłsudskiego, który z wysokości katafalku potrafił raz jeszcze przemówić do duszy narodu, jest czynem o ogromnym znaczeniu praktycznym.

Trzeba tylko zrozumieć Jego słowa sercem i umysłem....

Katastrofa największego samolotu świata „Maksym Gorkij” rozpadł się w powietrzu, uderzony w skrzydło przez inny samolot. — Spłonął dom, na który spadły szczątki samolotu 50 osób zabitych

Moskwa, 18 maja. (Pat) — Wydarzyła się dziś w Moskwie wstrząsająca katastrofa lotnicza, która ołtarz padł największy samolot świata „Maksym Gorkij”. O godzinie 12.45, „Maksym Gorkij” wystartował z lotniska Kiewskiego, mając na pokładzie 40 pasażerów i inżynierów centralnego biura aerohydrodynamicznego. Samolot był eskortowany przez płatowiec treningowy, tegoż instytutu, pilotowany przez lotnika Bułagina, który nie bacząc na surowy zakaz wykonywania lotów akrobacyjnych w pobliżu samolotu, wykonał looping na wysokości 700 m, przy wyjściu z loopingu, uderzył on w skrzydło „Maksyma Gorkija”, który rozpadł się w powietrzu. 11-tu ludzi załogi i 37 pasażerów poniosło śmierć na miejscu wraz z lotnikiem Bułaginem.

Pogrzeb ofiar odbędzie się na Koszycach, a rodzinom wypłacone będzie jednorazowe odszkodowanie i emerytura.

Paryż, 18 maja. (Pat) — Korespondent Havasa, donosząc z Moskwy o szczegółach katastrofy samolotu „Maksym Gorkij”, zaznacza, że szczątki samolotu spadły na jeden z domów, który stanął odrazu w płomieniach. Dwóch jego mieszkańców spaliło się. — „Maksym Gorkij” ważył 42 tony, zasięg jego wynosił 2500 klm.

Ułaskawienie 4 hitlerowców kłajpedzkich skazanych na śmierć. — Demonstracje antylitewskie w Królewcu i Tylży. — Protest rządu litewskiego

Berlin, 18 maja. (Pat) — Niemieckie Biuro Informacyjne wydało w południe nadzwyczajny dodatek, przynoszący z Kowna następującą wiadomość:

Jak się dowiadujemy z miarodajnego źródła, prezydent Litwy nie oczekując

jakichkolwiek próśb o łaskę, z własnej woli zamienił wyroki śmierci przeciwko 4-em obywatelom kłajpedzkim na dożywotnie ciężkie więzienie.

Berlin, 18 maja. (Pat) — Niemieckie Biuro Informacyjne donosi z Królewca: W czasie wczorajszych zgromadzeń, odbytych w Tylży

spowodowało zatwierdzenia wyroku w sprawie Niemców kłajpedzkich w Kownie, doszło do pożałowania godnych zajść. — Pomimo silnego kordonu policji, w mieszkaniu konsula, od strony podwórza, wybito szyby. Odlamkami szkła, raniona została lekko jedna osoba. Trzy osoby podejrzane zostały oddane pod straż. Policja ostrzega przed wykroczeniami. Względem wszystkich czynników, które zrozumieli oburzenie, zechcą wyzyskiwać dla ciemnych celów, zastosowane będą najostre środki.

Konferencja Goeringa i Lavalem w hotelu Francuskim w Krakowie

Kraków, 18 maja. (Pat) — Minister Laval i premier Goering, odbyli dzisiaj w hotelu Francuskim gdzie obaj zamieszkali, dłuższą konferencję.

Minister Laval oświadczył dzienni-

karzom, że miał interesującą rozmowę z premierem Goeringiem i że zawsze jest zwolennikiem bezpośrednich kontaktów i rozmów pomiędzy odpowiedzialnymi mężami stanu.

Londyn, 18 maja. (Pat) — Agencja Reutera donosi z Kowna: Rząd litewski postanowił założyć protest w Berlinie przeciwko wczorajszym demonstracjom antylitewskim w Królewcu i Tylży.

Pułkownik Lawrence umiera

Londyn, 18 maja. (Pat) — Płk. Lawrence znajduje się od kilkunastu godzin w stanie agonii. — W prawem płucem wywiązało się zapalenie. Wczorajszym stan zdrowia płk. Lawrence'a pogorszył się nagle i istnieje mała nadzieja utrzymania go przy życiu.

Londyn, 18 maja. (Pat) — Biuletyn lekarski, wydany dzisiaj wieczorem, stwierdza, iż w stanie zdrowia płk. Lawrence'a nastąpiło nagle pogorszenie.

Londyn, 18 maja. (Pat) — Korespondent Reutera w Atenach, donosi, że rząd grecki miał polecieć swym posłom w Rzymie, Paryżu i Londynie oraz w stolicach państw, będących sygnatariuszami Paktu Bałkańskiego, wysłondowanie stanowiska tych państw na wypadek restauracji monarchji w Grecji.

Straszna burza nad woj. kieleckim W pow. stopnickim huragan uszkodził 70 budynków. — 14 osób odniosło rany

Kielce, 18 maja. (Pat) — Na obszarze woj. kieleckiego, przeszła wczoraj burza, połączona z ulewą i huraganem. W pow. stopnickim huragan uszkodził około 70 budynków.

Pod wałami się gruzami, zostały rane ciężko 4 osoby, 10 zaś lżej oraz został zabity jeden koń.


Podczas burzy, chwilami padał grad wielkości orzecha laskowego, który w 50-tu procentach zniszczył zasiewy na przestrzeni całej gminy Wojcza i częściowo w gminach: Pawłów, Pacanów i Oleśnica. Pod Suchedniowem i Chęcina- mi, nastąpiło oberwanie się chmury.

W Kielcach, wskutek ulewy, woda płynęła na szerokość jezdni. Rzeczka Silnica, przepływająca przez Kielce, we zbrała i zrównała się z brzegami, grożąc wylewem. W innych miejscowościach woj. kieleckiego, wody również znacznie weszły.

W kielceckim w dalszym ciągu pada gęsty deszcz.

GWARANCJA RACJONALNEJ KOSMETYKI

nudny kremy szminki płynny



UNIVERSITÉ DE BEAUTE

CÉDIB PARIS

Katastrofa kolejowa pod Miechowem na stacji Tunel. — 3 wagony uległy wykolejeniu. — 2 osoby ranne

Kielce, 18 maja. (PAT) Dziś o godz. 8.45 na stacji kolejowej Tunel, pod Miechowem nastąpiła katastrofa kolejowa. Pociąg osobowy, jadący z Kielc, zderzył się z manewrującą lokomotywą. Uszkodzony został tender parowozu i wagon pocztowy, który uległ wykolejeniu wraz z wagonem bagażowym. Dwie osoby zosta-

ły ranne. Tor został zatarasowany. Przerwy w komunikacji dotychczas nie usunięto.

Tor powrotny z Krakowa do Warszawy jest nieuszkodzony, tak że ruch pociągów specjalnych z Krakowa na przelaz przez Kielce odbywa się normalnie.

Pogrzeb Marszałka Piłsudskiego

jako symbol jedności narodowej

Wędrowka żywota doczesnego Józefa Piłsudskiego zakończona.... Prochy Jego złożone w „krypcie Wodzów” na Wawelu.

Towarzyszaliśmy wszyscy myślą w tej ostatniej drodze Józefa Piłsudskiego ze stolicy wyzwolonego przezeń Państwa do grobów królewskich w Krakowie. I w tym tygodniu, który minął, uświadomiliśmy sobie w całej pełni prawdę, tak oczywistą i tak jasną, prawdę, którą jednak ogółowi unaocznili ten tydzień:

Józef Piłsudski i Polska — to była i jest i będzie nierozdzielna jedność. Józef Piłsudski — to własność całego narodu, całego społeczeństwa.

Dał temu też wyraz cały naród, całe społeczeństwo w chwili, gdy dotarła wstrząsająca wieść, gdy jak grom w dusze ludzkie uderzyła wiadomość o Jego śmierci.

Na tę wieść cały naród spowił się w kir żałoby. Zapomniały się nagle wszystkie różnice poglądów, zapatrywań, kierunków, prądów. **Małoważne stało się wszystko, co ludzi dzieli.** Na jedną płaszczyznę ogólnego żalu sprowadzone zostały wszystkie warstwy: tak samo wyraz bólu żłobił twarz robotnika jak i przemysłowca, chłopca i urzędnika, rzemieślnika i inteligenta.

Świadomość, że tam na marach w białym dworcu belwederskim spoczywa Odnowiciel i Wskrzesiciel, że na katedrze św. Jana złożone są Jego doczesne szczątki, że w grobach królewskich na Wawelu mieści się to, co w Nim było ziemskiego — ta świadomość złączyła całe społeczeństwo i zjednoczyła je.

Takie było pośmiertne zwycięstwo Tego, który tylekroć w życiu zwyciężał, że pogrzeb Jego stał się symbolem jedności narodowej.

Generał-marsz. Petain nie zasłabł

Kraków, 18 maja.

(Pat) — Wiadomość, jaka się ukazała w jednym z dzienników krakowskich o rzekomem zasłabnięciu marszałka Petain, nie odpowiada prawdzie. Marszałek Petain brał udział we wszystkich uroczystościach żałobnych.

Głód w amerykańskim stanie Illinois

Chicago, 18 maja

(PAT) Tysiące rodzin w stanie Illinois zagrożone są głodem. Rząd stanowy nie udziela żadnej pomocy wobec zatargu z rządem federalnym. Rozpaczliwa sytuacja ludności pogłębia się.

We wtorek dopiero ma zebrać się legislatura stanu Illinois, aby uchwalić projekt o pomocy dla głodnych.

Zima w całej Francji

Paryż, 18 maja

(PAT) W całej Francji nastąpiło silne oziębienie. W wielu miejscowościach m. in. w Paryżu spadł śnieg. Podobne zjawisko o tej porze obserwowano ostatnio w roku 1914.

LEKARZ - DENTYSTA

F. KOPCIOWSKA

Przyjmuje codziennie od 9-3

Gdańska 37

tel. 232-55.

od 4-7 w lecznicy

Piotrkowska 294

A o tej jedności marzył Józef Piłsudski i wtedy, kiedy w sierpniu 1914, ruszając w bój o wolność, wzywał Polaków: **stworzcie jeden obóz! zjednoczcie się dokoła rządu narodowego!**

I o tej jedności myślał wtedy, gdy Polska odzyskała wolność, gdy stała się z powrotem organizmem państwowym. W tym samym Krakowie, w którym teraz spoczął na wieki, rzekł 19-go października 1919 r. w Krakowie niezapomniane słowa:

— „Chcę zgody i jedności!...“

Ale równocześnie bardzo plastycznie i dokładnie wskazał, co należy rozumieć pod zgodą i jednością, że pojęcia te nie mogą mieć tylko werbalnego, platonicznego znaczenia, ale pod nie trzeba podłożyć **realną i konkretną treść:**

— „Chcę zgody i jedności — oświadczyl — nie sądzę jednak, aby zgoda i jedność pojmowane być mogły w społeczeństwie nowoczesnym jednostronnie. Nie sądzę, aby zdrowym było oszukiwać siebie twierdzeniem, że „wszystkie koty są szare“, gdyż bywa to tylko wtedy, gdy zgodnie z przysłowiem noc

panuje i wzrok ciemności zasłaniają. Przy pierwszym blasku dnia cała tęcza wa różnobarwność występuje na jaw, od jaskrawej czerwieni począwszy, kończąc ciemnym fioletem. **Podstawą zgody może być tylko praca, nie żądająca od nikogo wyrzeczenia się swojej indywidualności, wyrzeczenia się swoich myśli. Rzetelna zgoda i jedność oparta być może jedynie na współpracy...“**

Wyznanie to, charakterystyka ta pojęć „zgody i jedności“ padła z ust Józefa Piłsudskiego w Krakowie, tam właśnie, gdzie myśli nasze ulatać będą, gdy szukać będziemy źródła, z którego wywiodła się nowa Polska, postaci Józefa Piłsudskiego.

Rzecz wielce znamienita: Komentator, który chciał spocząć snem wiecznym właśnie w Krakowie, tam widział środowisko, które stworzyć może podwaliny do jedności.

— „Jestem między wami w Krakowie, a Kraków, pamiętajmy, nie jest tylko olbrzymią, czarowną, usidlającą serce mogiłą wielkiego narodu. Wszakże to poeta tego grodu — Wyspiański—

nakazywał szukać wyzwolenia w traktowanej przeszłości, chociażby ceną kłopotu. Kraków jest współczesnym wielkim miastem i jedną ze stolic Polski. Właśnie Kraków wyróżnia się między innymi miastami naszymi tem, że najłatwiej w nim było zawsze przeprowadzić współpracę ludzi i stronnictw. Najmniej tutaj było wyklinań i stawiania poza nawias narodu, przypisywania sobie tylko przywileju miłości dla obywateli i wyłączności w wytyczonych przez siebie drogach ku zbawieniu. Więcej tutaj było, niż gdzieindziej, wzajemnego szacunku dla zdań różnolitych i zatajemności do współpracy...“

— „Czy wielka przeszłość Krakowa — tłumaczył 19 października 1929 — jako stolicy Polski w czasach jej największej chwały i potęgi, czy wielkie imiona i duchy Polski, mogiła swa właśnie z Krakowem związane, czy wzrosła swobodniejsza, niż gdzieindziej warunki bytowania podczas niewoli, czy wszystkie te przyczyny, razem wzięte, wytworzyły warunki, w których najłatwiej jest o rzetelną zgodę...“

Dziś, w tym samym Krakowie, w jego sercu, w mauzoleum królów i wodzów na wzgórzu Wawelu, spoczywa ten, który symbolizuje jedność Polski i ilekroć niezgoda szarpać ze chce duszę mi Polaków, pójdzie z tej kruchoty kaz:

— „Chcę zgody i jedności...“ — takiej, której „podstawą jest tylko praca“, taka, która „oparta być może jedynie na współpracy“.

Oburzenie na „Kurjer Poznański“

Poznań, 18 maja.

Z szerokich kół naszych czytelników napływają wyrazy oburzenia z powodu, że endecki „Kurjer Poznański“ jeden z całej prasy poznańskiej, nie wiesił flagi żałobnej spowodu Pierwszego Marszałka Polski.

Wystąpili

z „Gazety Warszawskiej“

(B) Syndykat dziennikarzy warszawskich komunikuje, że współpracownicy „Gazety Warszawskiej“ prof. P. Rytel i red. T. B. Syga, ustąpili z tego wydziału stanowiska zajętego przez „Gazetę Warszawską“ w obliczu żałoby narodowej, po zgonie Marszałka Piłsudskiego.

Powrót z Krakowa

Kraków, 18 maja

Po skończonych uroczystościach pogrzebowych w ciągu wieczora opuścił Kraków Pan Prezydent Rzeczypospolitej, rząd, przedstawiciele państw zagranicznych wraz z delegacjami wojskowymi. W godzinach wieczornych rozpoznał się również masowy powrót uczestników uroczystości pogrzebowych. Sprawną organizacją ruchu pociągów zapewniła szybkie odtransportowanie nie oprócz normalnych bardzo znacznej ilości pociągów nadzwyczajnych we wszystkich kierunkach.

W Berlinie i Paryżu odbyły się uroczystości żałobne

Lódź, 18 maja.

Ze wszystkich stron świata nadeszły wiadomości o uroczystościach żałobnych spowodu zgonu Marszałka Piłsudskiego.

W Berlinie, na nabożeństwie żałobnym był cały rząd z Hitlerem na czele, korpus dyplomatyczny in corpore, prasa i t. d.

Cała nawa katedry przybrana była kirem. Pomiędzy filarami, zwisały olbrzymie sztandary o barwach polskich. W środku katedry umieszczono katafalk pokryty sztandarem amarantowym z gołdem państwem.

Katedra, mogąca pomieścić około 3 tys. osób, była dosłownie nabita. — Wszystkie gmachy państwowe, przedstawicielstw zagranicznych oraz szereg gmachów bankowych oraz rozmaitych towarzystw, wywiesiły dziś sztandary na pół masztu.

Msza żałobna w Watykanie

za spokój duszy Marszałka Piłsudskiego. — Kardynał Pacelli udziela absencji

Rzym, 18 maja.

(Pat) — Dziś, o godz. 11-ej przed południem, staraniem ambasady R. P. przy stolicy apostolskiej, w kościele św. Marty na terenie Watykanu, odprawiona została msza za spokój duszy Marszałka Piłsudskiego. Przed wejściem ustawiona została kompania honorowa papieskiej gwardji palatynskiej. Na środku przybranego kirem kościoła, stanął katafalk z symboliczną trumną, nakrytą flagą polską. Na gmachu gubernatorstwa w Citta del Vaticano, do którego kościół przylega, powiewała spuszczone do połowy masztu flaga papieska. Mszę odprawił ks. biskup Jełowicki. Po Mszy

św. absencji przy katafalku udzielił kardynał Pacelli, sekretarz stanu Jego Świątobliwości.

W kościele, po lewej stronie, zajęły miejsce ambasador Skrzynski z małżonką, personel ambasady R. P. przy stolicy apostolskiej oraz korpus dyplomatyczny w komplecie. Po stronie prawej, zasiadli w insygnjach orderu Orła Białego, były król Alfons 13-ty i wielki mistrz Zakonu Maltańskiego, ks. Chigi Albani. Na specjalnej trybunie, zajęło miejsce 10 kardynałów. Obecny był również gubernator Citta del Vaticano, Serafini.

Tragiczna śmierć znakomitego lotnika polskiego

w Ameryce. — Stanisław Hausner zabił się podczas lotu ku czei Marszałka Piłsudskiego

Nowy Jork, 18 maja.

(Pat) — Polski lotnik transatlantyczny Stanisław Hausner, zginął dziś tragiczną śmiercią w Detroit w stanie Michigan w chwili, gdy na samolocie okrążał kościół w którym odbywało się nabożeństwo żałobne za duszę Marszałka Piłsudskiego. Samolot spadł na dach szopy i spłonął.

W chwili, gdy samolot Hausnera spadł na dach szopy, nastąpiła eksplozja. Olbrzymie tłumy publiczności, które zebrały się wokół miejsca tragicznego wypadku, utrudniły akcję ratunkową.

Eksplozja i pożar, który powstał po wybuchu, uszkodziły 3 sąsiednie domy.

DLA KAŻDEJ CERY
ODPOWIEDNI PUDER



ROŚLINNY, NIE SZKODLIWY,
IDEALNIE PRZYLEGAJĄCY

PUDER
ABARID

PERFECTION

Aby królom był równy...

Marszałek Polski na Wawelu

We wszystkich świątyniach łódzkich odbyły się nabożeństwa. — Trzy minuty ciszy i milczenia

Naród na pogrzebie swego Wodza

Wczoraj nastąpił ostatni akt smutnej uroczystości pogrzebowej. Prochy Pierwszego Marszałka Polski ś.p. Józefa Piłsudskiego spoczęły w grobowcach królewskich, i dostojnie i godnie zęgnęła Go wczoraj Łódź, poraz — ostatni.

Od wczesnego ranka czuwaliby wszyscy przy głośnikach radiowych, by w ten sposób towarzyszyć Zmarłemu w ostatniej jego ziemskiej wędrówce. W wielu punktach miasta, w których ustawiono megalony, zgromadziły się tłumy na ulicach zasłuchane w głos speakera.

O godzinie 9-ej zaroily się ulice miasta. Ze wszystkich stron, chodnikami i jezdnią, śpieszyli ludzie do świątyni, by pomodlić się za duszę Zmarłego. Dawniej, bardzo dawno nie było tak wielkiego napływu modlących się we wszystkich kościołach. I dawno nie słyszano się tak wzniosłych kazań, które rozbrzmiewały w świątyni, pouczając obecnych o wielkości, bezgranicznej ofiarności i poświęcenia Tęgo, który odszedł...

Nastrój żałobny wyczuwało się na każdym kroku. Unieruchomione były

fabryki, zamknięte sklepy i warsztaty, zamknięte nawet kioski tytoniowe i budki z wodą sodową. Ruch kołowy i tramwajowy ograniczony do minimum.

O godzinie 10 rano zaczęły gromadzić się tłumy w Katedrze św. Stanisława Kostki, by wysłuchać mszy pontyfikalnej. Przybyły kompanie honorowe 28 i 31 pułków Strz. Kan., 10 p.a.l. i 4 p.a.c. oddział oficerów rezerwy, siedorwane oddziały b. wojskowych, organizacje P. W. cechy rzemieślnicze, organizacje gospodarcze, przemysłowe i kupieckie.

Władze państwowe reprezentował wicewojewoda Potocki, który zastępował wojewodę Hauke-Nowaka. Wojewoda Hauke-Nowak, żołnierz I Kadrowej, wyjechał do Krakowa, by odprowadzić zwłoki swego Komendanta. Władze wojskowe reprezentowali: dowódca O. K. gen. Langner, plk. Rotarski i plk. Haberling, a zarząd miejski — dyr. Kalinowski. Obecni byli poza tym komendant wojewódzki P. P. insp. Torwiński, komendant Łodzi, insp. Elsesser-Niedziel-

W cierpieniach reumatycznych, artretycznych, bólach nerwowych i głowy

STOSUJE SIĘ TABLETKI

Togal

TOGAL USMIERZA BÓLE I PRZYNOŚI ULGĘ

ski, prezes sądu okręgowego Maciejewski, prokurator okręgowy Kalapski, korpus konsularny łódzki i t. d. i t. d.

O godzinie 10.15 zabuczały syreny w całej Łodzi, dając tem znak, że nabożeństwo żałobne zostało rozpoczęte. Mszę św. celebrował J. E. ks. biskup Tomczak, w zastępstwie J. E. ks. biskupa Ordynariusza Jasińskiego, który wyjechał do Krakowa, by odprowadzić zwłoki Marszałka na miejsce wiecznego spoczynku i oddać hołd Wodzowi Narodu.

Przepiękne kazanie wygłosił ks. oficjal dr. Bączek. W natchnionych słowach kreslił wielkość postaci Zmarłego, rzewnie opowiadał o Jego życiu, cnotach obywatelskich, podkreślając, że choć umarł, wiecznie żyć będzie w sercu każdego Polaka, który zna wagę słowa „Ojczyzna”.

Świątynia katedralna podczas nabożeństwa udekorowana była kirem. Pośrodku jej wznosił się katafalk, na którym stało popiersie Wodza. Nad katafalkiem zwieszały się ze sklepienia świątyni szarfy żałobne i szarfy o barwach narodowych. A przy katafalku pełniła służbę warta honorowa, składająca się z szeregowych, podoficerów i oficerów.

Po skończeniu nabożeństwa, znów zabuczały syreny fabryczne w całym mieście. Wszyscy w skupieniu opuścili progi świątyni.

A tymczasem w Krakowie, pochód żałobny kroczył ulicami miasta. Gdy trumna była na Wawelu i złożona została w podziemiach, odezwały się syreny fabryczne, zabiły dzwony kościelne. Stały tramwaje, samochody, pojazdy konne. Zatrzymali się przechodnie z obnażonymi głowami. I tak trwali przez 3 minuty, oddając hołd pamięci Wodza, którego szczątki złożone zostały wśród królów i wieszczów polskich.

Kina i teatry otwarte

Radio przerwało nadawanie audycji do poniedziałku

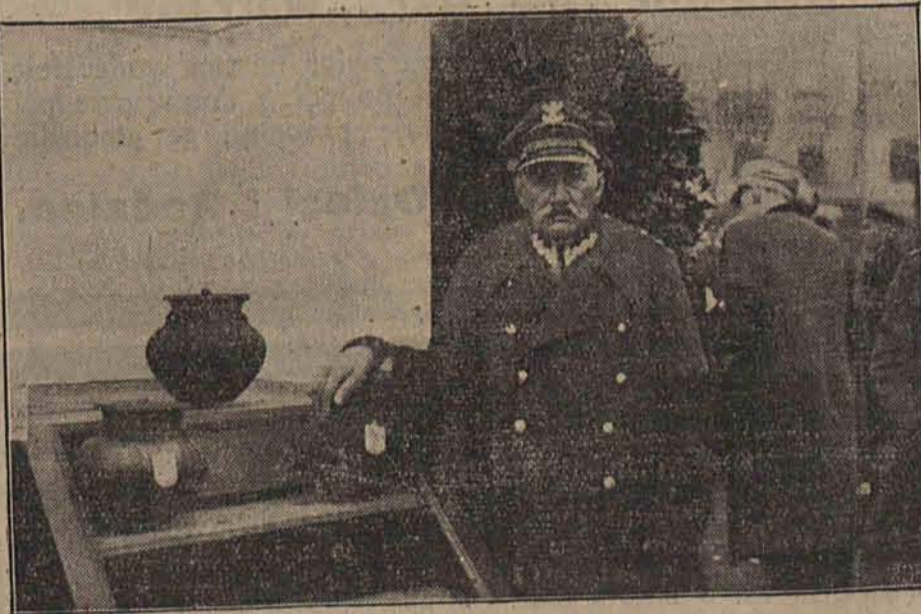
P. minister spraw wewnętrznych zarządził, iż uchwalone przez radę ministrów spowodu śmierci Marszałka, Józefa Piłsudskiego, zawieszenie publicznych widowisk, koncertów i zabaw, trwać ma do dnia 18 b. m. włącznie. — Z dniem dzisiejszym więc otwarte zostaną teatry i kina.

Jak nas informują, film z uroczystości pogrzebowych, kręcony od pierwszej chwili w Warszawie — do ostatniej w Krakowie, przesłany został samolotem do Warszawy, gdzie zostanie wyświetlony i przygotowany w kilkunastu egzemplarzach. W dniach najbliższych,

otrzymają film ten wszystkie kina łódzkie i zarządzane zostanie 2-dniowe, bezpłatne wyświetlanie jego, aby całe społeczeństwo łódzkie mogło zapoznać się z wszystkimi fragmentami i szczegółami uroczystości pogrzebowych.

Teatry wznawiają przedstawienia we wtorek.

Radio — po wczorajszych transmisjach z przebiegu uroczystości pogrzebowych w Krakowie — na znak żałoby, za wiesiło swą działalność do poniedziałku do godz. 6.30 rano. Dzisiaj więc audycji nie będzie.



Jedyny weteran r. 1863 w m. Łodzi przy urnie, zawierającej ziemię z grobu towarzyszy-powstańców r. 1863, przeznaczonej na kopiec im. ś. p. Marszałka Piłsudskiego. — Obok, urny z ziemią z grobów innych bojowników o wolność na terenie Łodzi.

Nie zawiera szkodliwych składników, nadaje cerze matowość i gładkość, trwale przylega

PUDER CAZIMI METAMORPHOSA

KRONIKA

Maj 19 Niedziela

Dzisiaj	Plotra Celest
Jutro	Bernardyna
Wschód słońca	3.37
Zachód słońca	19.26
Wschód księżyca	21.45
Zachód księżyca	4.02
Długość dnia	15.06
Przybyła dnia	8.51

OD naj tańszych DO naj droższych!

Radioaparaty „EMERSON”, „SUPER-ARDO”, „ELEKTRIT”, „PHILIPS”, „TELEFUNKEN”, „TEKAFON”.

Wielki wybór! Dogodne warunki!

RADIO-AUDION

TRAGUTTA Nr 1 (gmach Grand-Hotelu).

Od Redakcji

Zwracamy uwagę Czytelników naszych na dzisiejsze dodatki: w „Panoramie” na stronie 2-iej drukujemy znany artykuł o Marszałku Józefie Piłsudskim, pióra literata i poety Mieczysława Jagoszewskiego. W dodatku „Łódzka” zamieszczamy wiadomości o ś. p. Marszałku w różnych epokach jego życia.

Przy cierpieniach hemoroidalnych, obniżeniu sił, stosowanie naturalnej wody mineralnej „Franciszka Józefa” sprawia zawsze przyjemną ulgę. Pytajcie się lekarzy.

O prace dla inteligentów

Zebranie unji zw. zaw. pr. umysłowych

Onegąd odbyło się doroczne walne zebranie rady okręgowej unji związków zawodowych pracowników umysłowych w Łodzi. Po złożeniu hołdu pamięci Wodza Narodu, przystąpiono do porządku dziennego, który zawierał szereg spraw, interesujących ogół pracującej inteligencji. — Dużą uwagę zwrócono na sprawę zwalczania bezrobocia wśród pracowników umysłowych, przyczem postanowiono wyłonić specjalną komisję, która zajmie się rozważaniem tego problemu. — Szczególnie duży nacisk położono na realizację sprawy zwolnienia z pracy mężatek, których mężowie zarobkują i zarabiają dostatecznie na utrzymanie oraz emerytów.

Następnie dokonano wyboru nowych władz. Do rady okręgowej wybrani zostali: Wincenty Bryja, jako przewodniczący, Tadeusz Hejrowski, jako I wiceprzewodniczący, Stanisław Lewkowski, jako II wiceprzewodniczący, Józef Milewski, jako sekretarz, Leon Chodakowski, jako skarbnik, Leon Sienkiewicz, Wiktor Zubrin, Bronisław Czerwiński, oraz Feliks Chmielowski, jako członkowie i Edward Świdorski, Wincenty Galiński i Józef Mazur, jako zastępcy. (i)

Dużury aptek

Dzisiaj, w nocy dyżurują następujące apteki: Suko, K. Leinwebra (Plac Wolności 2), Suko, J. Hartmana (Młynarska 1), W. Danieleckiego (ul. Piotrkowska 127), A. Perelmana (Cegielniana Nr. 32), J. Cymera (Wólczajska 37), Suko, F. Wójcickiego (Napiórkowskiego 27).

W dniu 18 maja r. b. rozstał się z tym światem

b. p. Dawid Graff

długoletni Dyrektor Zarządzający Skł. Tow. „Warrant” S. A. w Łodzi

W zmarłym tracimy oddanego naszemu przedsiębiorstwu całą duszą KIEROWNIKA, którego zalety serca i charakteru pozostaną nam na długo w pamięci.

Niech Mu ziemia lekką będzie

ZARZĄD
Skł. Tow. „WARRANT” Sp. Akc.

Nieoczekiwana śmierć zabrała w dniu 18 maja r. b. z grona naszego

b. p. Dawida Graffa

Dyrektora Zarządzającego Skł. Tow. „Warrant” Sp. Akc.

Człowieka o niezwykłych zaletach serca i umysłu, oddanego nam całą duszą. Tracimy w Nim sprawiedliwego i kochanego Zwierzchnika oraz Kolegę.

Pamięć o Zmarłym zachowamy na zawsze.

PERSONEL BIURA I SKŁADÓW
Sp. Akc. „WARRANT” w Łodzi

Brukarze żądają szybkiego rozpoczęcia robót

Jak się dowiadujemy, odbyło się walne zebranie robotników-brukarzy, na którym omawiano sprawę rozpoczęcia robót brukarskich w Łodzi.

Na zebraniu tem wskazano, że mimo, iż umowa z przedsiębiorcami prywatnymi została podpisana i że przedsiębiorcy ci ostali się przy przetargu — dotychczas roboty brukarskie w Łodzi, nie zostały rozpoczęte.

Wobec tego, chcąc przyspieszyć rozpoczęcie robót miejskich, brukarze postanowili ogłosić strajk na wszystkich robotach, nawet terminowych, prywatnych. Strajk zostanie rozpoczęty w poniedziałek. (i)

Nasz reporter zanotował...

Na Bałuckim Rynku zażyła w celu samobójczym większej dozy sublimatu bezdomna 27-letnia Katarzyna Gosiorek, której pomocy udzielił lekarz pogotowia. Stan desperatki jest ciężki.

Na ulicy Senatorskiej napadnięty został przez dwóch pijanych Alfred Keczmer, zam. przy ulicy Pabjanickiej 112. Z kilku ranami kłutymi i broczącego krwią, znaleźli przechodnie Keczmera na bruku i zaalarmowali pogotowie. Sprawców poszukuje policja.

Obcięciu prawej ręki uległ podczas pracy przy sieczkarni 43-letni Karol Juszczyński, zam. przy ulicy Stawiszyńskiej Nr. 11. Rannego opatrzył lekarz pogotowia i, stwierdziwszy stan ciężki, skierował go do szpitala.

Na podwórzu domu przy ulicy Zachodniej Nr. 66 znaleźli przechodnie trzytygodniowe niemowlę płci żeńskiej. Dziecko skierowano do miejskiego domu wychowawczego.

Na ulicy Narutowicza, koło domu Nr. 58 został przejechany przez zaprzęg dwukonny 3-letni Berek Segal, syn kupca. Lekarz stwierdził u nieszczęśliwego dziecka ciężkie obrażenia i skierował je do szpitala Anny Marji. Wóznicę spisana policja protokół.

Nie brak ludzi mających zwyczaj chowania zużytej zapalniczki do pudełka. Wczoraj uległ bardzo ciężkiemu poparzeniu mający właśnie takie przyzwyczajenie Lech Perzek, mieszkaniec Lublina. Przy zbiegu ulic Gdańskiej i 6-go Sierpnia Perzek zapalił papierosa i zapalniczkę schował do pudełka. Nastąpił wybuch, powodujący poparzenie rąk a nawet twarzy nieszczęśliwego palacza. Poszkodowanego opatrzył lekarz pogotowia.

Dnia 18 b. m. zmarł członek naszego Zarządu

b. p. Dawid Graff

W zmarłym tracimy niestrudzonego pracownika dla dobra instytucji, a dzieci troskliwego opiekuna i oddanego im przyjaciela.

Cześć Jego pamięci

Zarząd Schroniska dla dzieci
Smugowa 4.

Po długich i ciężkich cierpieniach zmarł nasz najukochańszy

B. P.

DAWID GRAFF

Dyrektor Tow. Akc. „Warrant”.

Wyprowadzenie drogiej nam zwłok nastąpi w niedzielę dnia 19 maja 1935 r. o godz. 4-ej po poł. z domu przedpogrzebowego, o czym zawiadamiają pozostali w głębokim smutku

Żona, Dzieci i Rodzina.

Uprasza się o nieskładanie kondolencji.

Dnia 18 maja r. b. po długich i ciężkich cierpieniach zakończyła życie nasza najukochańsza

b. p. Ewa Kronman

Wyprowadzenie drogiej nam zwłok z domu przedpogrzebowego odbędzie się dn. 19 maja o godz. 2-ej pp.

O smutnym tym ciosie zawiadamiają

Rodzice, Rodzeństwo i Rodzina

Teatr, muzyka i sztuka

TEATR MIEJSKI.

Wznowienie przedstawień w Teatrze Miejskim. Teatr miejski w Łodzi, który, przyłączając się do ogólnej żałoby w kraju po śmierci Marszałka Piłsudskiego, zawiesił przedstawienia w najbliższych dniach wznowi swoją działalność.

Tak więc, we wtorek o godz. 7.30 wiecz. dana będzie dla robotników amerykańska komedia „Kibic”. — Bilety zakupione na 14-go maja ważne będą w bieżący wtorek. Bilety zakupione na spektakl 16-go maja ważne będą natomiast w bieżący czwartek.

Najbliższą premierą w Teatrze Miejskim będzie świetna sztuka Tadeusza Fittnera „W małym domku”. Reżyserował Wł. Czerny.

TEATR POPULARNY (Ogrodowa 18). Antoni Fertner wystąpi 3 razy w popisowej roli Cudzika. Ostatnie 3 przedstawienia odbędą się w środę, czwartek, piątek (dn. 22, 23 i 24 maja). — Ceny miejsc od 50 gr.

WYSTAWA OBRAZÓW A. BEHRMANA p. t. „MAROKKO” mieszcząca się w salonach przy ulicy Piotrkowskiej Nr. 85 będzie jeszcze tylko kilka dni otwarta. Ceny wejścia zostały niższe do 20 gr. od osoby, dla uczęcej się młodzieży 10 gr.

Wystawa obejmuje kilkaset eksponatów, ilustrujących życie, krajobraz, typy i t. d. Marokka francuskiego.

OSTATNI TYDZIEŃ WYSTAWY PROFESORA KAHANEGO.

Wystawa Kahanego, która spotkała się z tak wielkim uznaniem, zostanie wkrótce zamknięta.

Wysoka technika dzieł sztuki metaloplastycznej, której jedynym bodaj reprezentantem w Polsce jest prof. Kahane, spotkała się z ogromnym uznaniem, jak i na wystawach krajowych z wielkim uznaniem.

Artysta wystawił przeszło 100 prac, jak kinetyki, świeczniki studja portretowe i miniatury.

Kto dotychczas tej bogatej kolekcji oryginalnych prac kutych w srebrze, mosiądzu i miedzi nie widział, może jeszcze w ciągu bieżącego tygodnia obejrzeć.

Wystawa mieści się przy ul. Piotrkowskiej Nr. 90, I p. Otwarta od 8-ej do 10 wiecz.

W dniu pogrzebu Wodza Polski

Lódzkie organizacje społeczne składały uroczyste ślubowanie dochowania wierności idei Józefa Piłsudskiego

W lokalu przy ul. Sienkiewicza 3/5 odbyło się uroczyste żałobne zebranie członków Narodowych Klubów Robotniczych, celem oddania hołdu zmarłemu Wodzowi Narodu.

Zebranie zabrał kierownik N. K. R. p. Młaj, b. więzień polityczny i działacz niepodległościowy, który pracował pod bezpośrednim kierownictwem Marszałka. Opisał on czyni Komendanta, apelując do zebranych, aby cios, jaki spowodowała Jego śmierć, był bodźcem do dalszej pracy nad realizacją Jego ideałów.

Następnie p. Stepiński, referent młodzieżowy sekretariatu wojewódzkiego B. B. W. R. wygłosił referat o życiu Marszałka.

— Śmierć Komendanta — mówił — wzbudziła boleść ogromną. Ale nie opanowała nas lęk o przyszłość Rzeczypospolitej, albowiem otrzymaliśmy dziedzictwo Wodza.

Skołci zebrani złożyli przysięgę na wierność idei Marszałka i wystosowali do P. Premiera Sławka następującą depezę:

„Członkowie Narodowych Klubów Robotniczych z terenu Łodzi, zebrani na akademii żałobnej celem złożenia hołdu pamięci Budowniczego Rzeczypospolitej i p. Marszałka Józefa Piłsudskiego, ślubują stać wiernie na straży ideologii Marszałka Piłsudskiego, w imię dobrej państwa i klasy robotniczej”.

Celem oddania hołdu Wielkiemu Budowniczemu Polski, Pierwszemu Marszałkowi Rzeczypospolitej, odbyło się zebranie żałobne wszystkich pracowników pocztowo - telegraficznych w Łodzi, przy udziale 2000 osób, na którym p. Mikulski odczytał orędzie Prezydenta Rzeczypospolitej.

Przebrano kirem wszystkie sztanety organizacji pracowników pocztowo - telegraficznych i wysłano telegram kondolacyjny na ręce dyrektora okręgowego poczt i telegrafów w Warszawie, z zapewnieniem wiernego służenia ideom Marszałka Piłsudskiego.

Pracownicy poczty i telegrafu postanowili zainicjować akcję celem zbierania ofiar na rzecz budowy kopca Marszałka Piłsudskiego w Krakowie i Domu - Pomnika Marszałka Piłsudskiego w Łodzi.

Dla uczczenia pamięci Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego i oddania hołdu ceniom Wielkiego Budowniczego Odrodzonej Ojczyzny, w dniu 20 b. m. o godz. 5 po poł. odbędzie się nadzwyczajne plenarne zebranie Izby Przemysłowo - Handlowej.

Zarząd Związku Przemysłu Włókienniczego w Zgierzu wysłał następujące depeze kondolacyjne:

Pan Prezes rady ministrów — Warszawa.

Przełeci do głębi zgonem Pierwszego Marszałka Polski łączymy się w żalobie i bólu z całym narodem.
Zw. Przemysłu Włókienniczego w Zgierzu.

Pani Marszałkowna Aleksandra Piłsudska, Belweder — Warszawa.
Z głębi serc naszych przesyłamy Pani Marszałkownej wyrazy szczerego współczucia z powodu clou, jaki dotknął Panią i cały naród Polski.
Zw. Przemysłu Włókienniczego w Zgierzu.

Pani Minister Przemysłu i Handlu — Warszawa.
Przełeci boleśnie ciosem, który dotknął całą Polskę, przesyłamy Pani Ministrowi wyrazy głębokiego smutku i współczucia.
Zw. Przemysłu Włókienniczego w Zgierzu.

Wczoraj o godz. 10 rano robotnicy i robotnice fabryki pończoch Gruenberga w Łodzi urządzili w lokalu fabrycznym akademię żałobną ku czci ś. p. Marszałka Piłsudskiego. Na pięknie udekorowanym podium ustawiono popiersie Marszałka. Po zagajeniu akademii, robotnicy zapoznali się z treścią orędzia Prezy-

denta Rzeczypospolitej, poczem wygłoszone zostały przemówienia okolicznościowe.

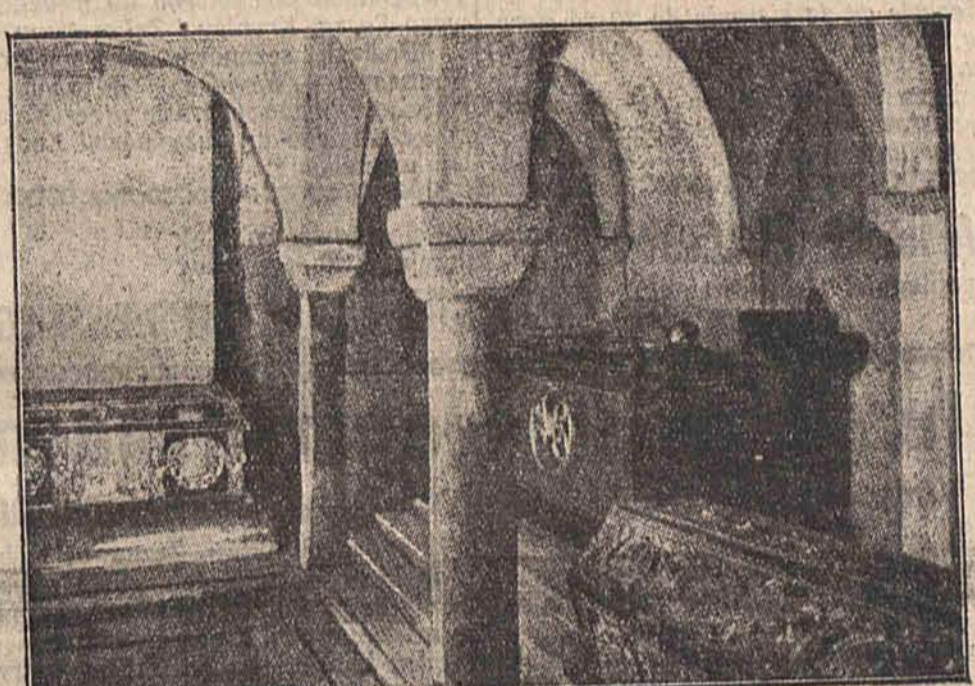
Na zakończenie akademii odegrano marsza żałobnego Szopena i „Pierwszą Brygadę”.

Wczoraj przybyła do Łodzi delegacja przedstawicieli społeczeństwa żydowskiego z Tuszy na z miejscowym rabinem na czele. Delegacja zgłosiła się u starosty powiatowego Makowskiego, któremu zakomunikowała, iż na wieść o zamianieniu Belwederu na muzeum im. Marszałka Piłsudskiego, w którym mają być przechowane wszystkie pamiątki po Zmarłym, przywiózł pewien dokument, który pragnąłby złożyć również do tych pamiątek. Dokument ten stwierdza, iż rodzina Senderów, z Tu-

szyna, chowała u siebie w roku 1904 przez kilka tygodni Marszałka Piłsudskiego, gdy był on ścigany przez żandarmów carskich.

Onegdaj wieczorem w sali teatru Geyera odbyła się akademii żałobna, zorganizowana przez klub robotniczo-sportowy Geyer. Na akademii przybyło ponad 2000 osób. Program akademii wypełniło odczytanie orędzia Prezydenta Rzeczypospolitej oraz podniesienie przemówienie inż. Michelisa, ilustrowane aktualnymi utworami muzycznymi.

Zarząd Oddziału w Łodzi Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego odbył w dniu 17 maja 1935 roku o godz. 20 nadzwyczajne posiedzenie, uchwalając następującą rezolucję żałobną:



Tu spoczywa Wódz Polski Odrodzonej, Marszałek Józef Piłsudski.

„Po zgonie Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego łączymy się w najgłębszym żalu z hołdem, składanym przez całe Państwo Wielkiemu Twórcy Niepodległej Polski.

Zebrani w godzinie, gdy na apel Zarządu Głównego naszego Towarzystwa, taternicy i milośnicy gór zapalają ogień żałobny na najwyższych szczytach Karpat od Śląska aż po Czarnohorę, skupiamy się przy ideach i obowiązkach, wytkniętych przez Marszałka, jako Wielkiego Opiekuna wychowania fizycznego w Polsce.

Zarząd postanawia otworzyć listę składek Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego w Łodzi na wzniesienie w Lesie Wolskim pod Krakowem Kopca Józefa Piłsudskiego i przeznaczyć na ten cel: z funduszu Oddziału PTT zł. 100.—, zebrane wśród członków Zarządu zł. 130.—, i zebrane od członków i sympatyków PTT zł. 109.— (łącznie zł. 339.—). Zarząd wzywa wszystkich członków PTT do dalszego składania ofiar na powyższy cel”.

W dniu 18 maja 1935 roku o godzinie 19-tej Zjednoczenie Narodowe Mocarnej Polski w lokalu własnym przy ul. Piotrkowskiej 61, urządziło Akademię Żałobną ku czci Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego przy szczelnie zapelnionej sali.

Po przemówieniu Prezesa Zarządu p. Józefa Pychyńskiego i członków Zarządu pp.: Józefa Nalichowskiego i Antoniego Czernickiego, licznie zebrani członkowie Z. N. M. P. z głęboką czcią oddali hołd ceniom Pierwszego Marszałka Polski ś. p. Józefa Piłsudskiego, ślubując wierność ideom Wodza Narodu i wytrwałość w ich realizowaniu.

Wczoraj o godz. 9 rano odbyło się nabożeństwo żałobne w Synagodze przy ulicy Wolborskiej, podczas którego Związek Brith - Hachaja im. M. Ząbotoyńskiego wystawił wartę honorową przed portretem Marszałka Józefa Piłsudskiego. W tymże dniu została zaciągnięta warta honorowa przed lokalem Związku.

Groby królewskie na Wawelu

Wódz Polski Odrodzonej spoczął wczoraj w otoczeniu króla Jana III, ks. Poniatowskiego i Tadeusza Kościuszki

Jęczący gwizd syren powiadomił nas o chwili, w której trumna Wodza-Bohatera spoczęła po wieczne czasy w kryptach królewskich na Wawelu, w starej stolicy królów polskich.

Kilka wąskich schodów prowadzi do krypty św. Leonarda, w której złożono Włókę. Nazwę swą otrzymała krypta od wspaniałego witrażu, umieszczonego nad ołtarzem, sporządzonym według rysunku Jana Matejki. Przedstawia on św. Leonarda, zdejmującego więziom kajdany — miała to być symboliczna wiara mistrza w odzyskanie niepodległości. I dlatego właśnie w tej krypcie spoczęły prochy Człowieka, który niepodległość dla nas zdobył...

W szarym półmroku, rozjaśnionym skąpymi promieniami światła elektrycznych, widnieją kontury sarkofagów. Na lewo od ołtarza, w sarkofagu z czarnego marmuru, spoczywa ks. Józef Poniatowski. Leży na nim stale wieniec. To 8 pułk ułanów krakowskich czci corocznie w ten sposób pamięć swego symbolicznego szefa. Obok stoi drugi sarkofag, wykonany z piaskowca i wystawiony w roku 1832. To sarkofag Tadeusza Kościuszki.

Dalej widzimy sarkofag miedziany, zbudowany w stylu barokowym, pełen złocistych ozdób gdańskiej roboty. Spoczywa w nim Cecylja Renata, żona Władysława IV, zmarła w roku 1644.

Jeszcze dalej — widzimy trumnę Marii Kazimiery, ukochanej żony króla Jana Sobieskiego. U stóp dużej trumny — mała trumienka, kryjąca w sobie

szczątki córki Władysława IV, jedynymie sześciennej Marii Anny.

Krypta jest głęboka: w samej głębi widnieje wysoki sarkofag, marmurowy. U wezgowia spoczywa korona królewska, a pod nią — berło.

W dniu 6 października 1933 roku przed tym sarkofagiem stanął Pierwszy Marszałek Polski, Józef Piłsudski. Obok niego stanęła generalica z jednej strony, a z drugiej — Prezydent Rzeczypospolitej, prof. dr. Ignacy Mościcki. Marszałek Piłsudski zaszalutował i w imieniu wojska złożył hołd królowi Janowi III Sobieskiemu. Obok tego sarkofagu stanęła wczoraj, na przygotowanym wzniesieniu, srebrna trumna, zawierająca Włókę Pierwszego Marszałka Polski.

Z prawej strony krypty widnieje sarkofag króla Władysława IV, roboty gdańskiej, ozdobiony wizerunkami, przedstawiającymi fragmenty zwycięskich bitew pod Smoleńskiem.

A za nim — trumna króla Michała Korybuta.

Wszystkie sarkofagi, które wymieniliśmy, ustawione są wzdłuż ścian. Środek krypty jest zupełnie wolny. Zwisają nad nim trzy lampy, zrobione z koron królewskich.

Z krypty Leonarda na prawo — przejście do małej krypty, w której mieści się tylko jeden sarkofag. Spoczywa tam król Stefan Batory. Na lewo drugą kryptą, w której stoi sarkofag Jana Alberta, syna Zygmunta III.

I kolejno, w następnej krypcie leży

Zygmunt III Waza, a obok niego jego żona Konstancja, księżniczka austriacka.

W dalszej części podziemi wawelskich stoją cztery sarkofagi, ustawione w poprzek. Na pierwszym planie sarkofag Zygmunta Augusta, zrobiony z cyny w roku 1574. Za nim — trumna Anny Jagiellonki. Obok — sarkofag Aleksandra Karola, syna Zygmunta III i wreszcie na końcu — Anny Austriackiej, pierwszej żony Zygmunta III.

W najdalej wysuniętej ku górze krypcie spoczywa August II Mocny. Obok — Zygmunt Kazimierz, syn Władysława IV i Barbara, pierwsza żona Zygmunta I. Jej sarkofag, z cyny, bez żadnych ozdób, jest najstarszym w podziemiach wawelskich.

W przejściu, które prowadzi do krypty św. Leonarda, znajduje się trzecia galeria krypty. W pierwszej mieści się bogato rzeźbiony sarkofag Jana Kazimierza. U wezgowia, w miedzianej skrzynce, złożone jest serce króla. Za nim, w miedzianym sarkofagu, spoczywa Maria Ludwika, żona Władysława IV.

Po lewej stronie przejścia, w krypcie spoczywa Zygmunt Stary, w prostym, kamiennym sarkofagu, ozdobionym jego popiersiem. Zostało ono sporządzone według rysunku Matejki przez Franciszka Wyspiańskiego w roku 1871.

Oto rozkład krypty królewskich, wśród których spoczęli wieszczowie narodu, Adam Mickiewicz i Juliusz Słowacki, a wczoraj nastąpił kres wędrówki Wielkiego Polaka, Wodza-Bohatera, ś. p. Józefa Piłsudskiego.

KINO EUROPA
 NARUTOWICZA 20.
 pocz. 12, 2, 4, 6, 8, 10, 15.
 Dziś 2 PORANKI o g. 12 i 2 po 80 gr.

Czarująca para kochanków MARTA EGGERTH i HANS JARAY w najpiękniejszym filmie sezonu, ilustrującym
Miłość Hrabianki Esterhazy i Franciszka Schuberta
 p. t. „Niedokończona symfonia“ (Leise flehen meine Lieder). Reż. Willi Forst, twórca „MASKARADY“.

CASINO
Dziś
 pocz. o godz. 12-iej w pol.
AMOK
 wg. utworu Stefana Zweiga
 Niezwykła obsada:
Marc'le Chantal
V. Inkiszynow

Grand-Kino | Dziś i dni następnych! — Wzruszająca opowieść o wielkiej miłości, która zwyciężyła niedolę
NASZ CHLEB POWSZEDNI
 Gen. reżysera KING VIDORA.—Pierwszy film, który zdobył złoty medal Ligi Narodów
 Nadprogram: Aktualności zagraniczne i P. A. T. — Początek o godz. 12-iej

Zmiany w komunikacji kolejowej

Nowy rozkład jazdy, obowiązujący od dn. 15 b.m., wprowadził szereg udogodnień

Dnia 15-go b. m., wszedł w życie nowy rozkład jazdy na kolejach. W związku z nowym rozkładem jazdy dowiadujemy się następujących szczegółów, które zainteresują naszych czytelników.

A więc zmieniono przede wszystkim w nowym rozkładzie jazdy bieg pociągów sezonowych dla powrotu z wakacji szkolnych. Trzeba je było bowiem dostosować do nowego okresu wakacji letnich i dlatego kursowały one będąc w czasie od 14 sierpnia do 20-go sierpnia, lecz od 24-go sierpnia do 1 września.

tychczasowe pociągi pośpieszne wieczorowe oraz pociągi nocne osobowe, biegnące przez Częstochowę, Zabkowice, obecnie będą szły przez Radom, Kielce, krótszą drogą o 44 kilometry. W ten sposób przejazd na tej trasie będzie krótszy — pociągami pośpieszonymi o 22 minuty, a pociągami osobowymi — o 62 minuty. Na tej nowej magistrali, niezależnie od pociągów miejscowych, kursować będą trzy pary pociągów bezpośrednich, z wagonami sezonowymi do Rakki, Nowego Sącza, Krynicy i Zakopanego.

Pociągi sezonowe przyspieszone Warszawa — Krynica Zakopane zostały utrzymane na trasie przez Koluszki, ze względu na duży udział Łodzi w tej komunikacji.

Następnie jak już wspomnieliśmy, w nowym rozkładzie jazdy nastąpiło udogodnienie komunikacji między Łodzią a Lwowem, dzięki zaprowadzeniu pociągów pośpiesznych między Łodzią a Lwowem przez Skarżysko. Odjazd z Łodzi Fabrycznej o godz. 22.28, przyjazd do Lwowa o godz. 7.15 i odjazd z Lwowa o godz. 15.10, przyjazd na Łódź Fabryczną o godz. 23.23. Prócz tego Łódź otrzymała bezpośrednie połączenie z Lwowem w wagonem ze skrajkami, który wychodzi z Łodzi Kaliskiej na Skarżysko. W ten sposób przebieg między Łodzią a Lwowem skrócono o 191 minut.

Poza tem ważniejsze zmiany zasły na następujących liniach i odcinkach:
 Na linii Warszawa — Kraków do-

tworzą się stopniowo wskutek złego funkcjonowania wątroby

O innych zmianach i udogodnieniach, dotyczących Łodzi, już donosiliśmy przed kilku dniami.

KAMIEŃ ŻÓŁCIOWY tworzą się stopniowo wskutek złego funkcjonowania wątroby
 Zapobiegajcie ich powstaniu stosując zioła **CHOLEKINAZA H. NIEMOJEWSKIEGO.**

Nowy rozkład kolejowy ważny będzie do dnia 1 września włącznie

„KONSUM” NA WIOSNĘ.
 Szerokie rzesze kupujących wyrażają często zdumienie z powodu niezwykle niskich cen po jakich dom towarowy „Konsum” przy Włodzkiej Manufakturze, Rokicińska 54, dojazd tramwajami Nr. 10 i 6 sprzedaje swoje towary. Tajemnicą tanioci tkwi w tem, że dyrekcja zakupując partie towarów wyłącznie w dużych ilościach nabywa je u źródła, co umożliwia jej wykalkulowanie niskich cen.

Afera Stawiskiego przed sądem

Proces odbędzie się w Paryżu w październiku

Sprawa Stawiskiego — ostatnio już przycichła, niemal zupełnie — ściągnie znowu uwagę na siebie całego świata w związku z procesem przeciwko głównym winnym tej olbrzymiej afery. Jak się dowiadujemy, paryskie władze sądo we oznaczyły już termin rozprawy i kończą wszelkie, związane z nią prace przygotowawcze. Rozprawa rozpocznie się przed sądem przysięgłych departamentu Sekwany w pierwszych dniach października. Będzie to proces monstre, jakiego nie znają kroniki sądowe.

Akt oskarżenia przedstawia się jako potężna księga o tysiącu blisko stronicach. Przysięgłym postawi trybunał aż dwa tysiące pytań. Aby na nie odpowiedzieć, będą musieli nieszczęśliwi sędziowie przysięgli zaznajomić się z 51 oddzielnymi sprawami, zawartymi łącznie

w 17 tysiącach aktów. Zeznawać będzie 33-ch biegłych, których opinie spisane zostały na siedmiu tysiącach stron pisemnym maszynowym, liczba świadków sięga również blisko tysiąca. Proces potrwa zgórą miesiąc.

Rozprawę poprowadzi prezydent izby karnej Barnaud, oskarżać będzie prokurator generalny Roux w asystencji nadprokuratora Cassagnau. Obronę sprawować będzie 24 najznakomitszych adwokatów paryskich. Ponieważ sądy francuskie są zawsze terenem wielkich mów obrończych — tedy tych dwudziestu czterech adwokatów wypowie sobie wielki turniej krasomówczy, na który już dziś szykują się wszyscy miłośnicy, niestety ostatnio zanikającego oratorstwa francuskiego.

Dr. JUNGH, BUCHALTERZY I BIURO
 Dr. Jungh jest wynalazcą najnowszej metody pisanego pióra, oddającego niesłychane usłonecznienie, księgowym, biurolistom itp. Pióro Dr. Jungha napelnione jest w zapas atramentu do 6 tygodni przy całonocnym pisaniu. Pióro Dr. Jungha jest nie do złamania. Na każdą jedną sztukę Dr. Jungh Company daje 20-letnią piśmienną gwarancję z zapasem na nowe na każde żądanie (na wzór zagranic). Reprezentację powyższego pióra objął Rzeczpospolita Polska i wolne m. Gdańsk firma „JERZY MILL“.

MYDŁO i PUDER DLA DZIECI?
 TO OCZYWIŚCIE MYDŁO i PUDER **BEBE SZOFMANA**



Otyłość osłabia serce
 Serca otyłych, obłożone warstwą pracują z wysiłkiem, wyczerpują się i nie odrywają posłuszeństwa. Otyłość dowodzona jest zła przemiana materii albo rzeniem czynności gruczołów dokrewnych. Magistra Wolskiego „Degrosa“ zawiera organiczny, znajdujący się w morskiej jachcie, który pobudza organizm do nadmiernego tęższenia. Stosuje się je przeciwko otyłości i nie wymagają one specjalnej diety. Ziola ze znak. ochr. „Degrosa“ do nabycia w aptekach i drogeriach (składach aptecznych). Wytwórnia Magister E. Wolski, Warszawa, Złota 14, m. 1.

Paweł Hulka-Laskowski

Wszystko już było...

Sławny assyriolog, Fryderyk Delitzsch, którego odczyty o Babilonie i Biblii narobiły przed kilkudziesięciu laty takiego hałasu po całym świecie, opowiada ciekawe rzeczy o życiu babilońskim w zamierzchłej przeszłości. Nie jeden z nas gotów jest mniemać, że poczta to instytucja nawskroś i wyłącznie współczesna. Tak nie jest.

Ze doskonałą pocztą mieli Rzymianie, którzy budowali świetne drogi i dbali o dobrą komunikację w swem państwie, to ostatecznie nic dziwnego, ale że już w Babilonii, na wiele stuleci przed naszą erą, istniała dobrze działająca poczta, to niejednego zadziwi.

W Babilonii kwitł wspaniały handel, o czem dowiadujemy się z poodkopywanych dokumentów. Szczęściem dla nas, dokumenty te były spisywane nie na papierze drzewnym, jak to się dzieje w czasach naszych, ale na tabliczkach z gliny. Na surowej tabliczce wypisywało się tekst umowy, czy też listu, wypalało się ją i ten oto materiał przetrwał tysiąclecia w głębiach ziemi, aby nam dzisiaj mówić o dawno zamarłym życiu krainy, gdzie niegdyś kwitnął raj i gdzie stała kolebka cywilizacji wschodniej.

Ze przy wspaniałym handlu babilońskim poczta była koniecznością, jest jasne. Ale Delitzsch znalazł liczne dowody, że poczta babilońska musiała być ta-

nia i żwawa, bo korzystali z niej wydatnie nie tylko bogaci kupcy i przemysłowcy przy załatwianiu swoich spraw handlowych, lecz i ludzie prywatni. Delitzsch znalazł naprzykład liścik tej treści:

„Do mojej Bibli Gimil Marduk. Oby Szamasz i Marduk obdarzyli cię życiem wiecznym dla mnie! Jak się niewiesz? Napisz do mnie koniecznie! Przybyłem do Babilonu, ale cię nie znalazłem. Byłem bardzo rozczarowany. Daj mi znać, że przybędziesz, abym się cieszył. — Przybądź w miesiącu marcheszan (mniej więcej listopad). Obyś dla mnie wiecznie żyła!“

Delitzsch rozumuje tak: listu tego nie pisał Gimil Marduk do swojej żony, chociaż w języku suahili bibi oznacza żonę. Chodziło o jakiegoś spotkanie, którego nie można określić jako bardzo jawnego. — Bibi nie mieszkała stale w Babilonie, gdyż pisze, że przybył do Babilonu i szukał swoją Bibi. A więc schadzka dwójga kochanków, z których każde mieszkało gdzieś indziej i którym najchętniej spotkać się w Babilonie. A że mogą korzystać z poczty dla porozumienia się z sobą, to świadczy, że poczta była łatwo dostępna, szybka i niedroga. Z jakim wrzuceniem spoglądamy na liścik miłoty, pisany przed kilku tysiącleciami na

tabliczce z gliny!

Skoro już mowa o kobiecie babilońskiej, to dobrze będzie powiedzieć, że i zdobycze feminizmu nie są niczem wybitnie współczesnym. Wspaniały kodeks Hammurabiego, który znamy dokładnie dzięki wykopaliskom, ustala prawa kobiety babilońskiej z całą pożądaną jasnością: Jest ona wolna. Gdy wychodzi z mężem i otrzymuje posag, to zostaje zawarta umowa, aby było wiadomo, co stanowi jej osobistą własność i co małżonek zwrócić jej winien w razie rozwodu. Kobieta babilońska mogła nabywać i sprzedawać majątki bez pytania męża o zgodę, podczas gdy kodeks Napoleoński, który jeszcze niedawno obowiązywał u nas, ograniczał kobietę pod tym względem.

Ale jest w tym kodeksie także paragraf, który daje do myślenia. „Jeśli żona czyja mieszkająca w domu swego męża postanawia wychodzić i ma zwyczaj robić głupstwa, przyczem dom swój rujnuje, a męża swego zaniedbuje, wtedy ma jej, jeśli postanowi ją odrzucić, może ją odrzucić“. A więc rozwód, a powody tego rozwodu, że żona wychodzi z domu, zaniedbuje męża i rujnuje własne gospodarstwo.

Kodeks Hammurabiego przewiduje jednakże dokładnie warunki rozwodowe i chociaż w kodeksie jest słowo „odrzucić“, to odrzucenie nie wyłada bynajmniej tak nieludzko, jakby się na pierwszy spojrzanie wydawać mogło. Mąż musi zwrócić żonie jej posag, a kodeks mówi także o „wianie pożegnalnym“, to

znaczy, że jeśli nawet żona nie posiadała jakiego specjalnego posagu, maż przy rozwodzeniu się z nią nie może postąpić jej w świat z pustymi rękoma.

Swoboda kobiety rzymskiej jeszcze w czasach końcowych republiki babilońskiej! Rzymianie nie ufali swoim kobietom i zdaje się, że mieli potemu ważne powody. Gdy kobieta rzymska zaczęła zdobywać potrosze wolność, pierwszym jej czynem było nadużycie tej wolności. W czasach gdy Rzym był przepelniony niewolnikami i wyzwolencami, panie rzymskie, które potrzebowały na swoje uciechy coraz więcej pieniędzy, prowadziły bardzo rozległe sprawy handlowe przez ludzi podstawionych, osobiwie przez wyzwoleńców, co prowadziło niejednokrotnie do dziwnych powikłań w życiu rodzinnym. Faworyt panie czyli wyzwolenciarzony jej zaufaniem stawał się często panem domu i nie zawsze posiadał dość taktu, aby nie nadużywać swoich wpływów.

Gdy spoglądamy daleko wstecz w dzieje minione, zdumiewamy się jak dzieje się powtarzają aż do najdrobniejszych szczegółów. Wszystko było i jeśli dzisiaj różni się czernią wiek od świata dawnego, to chyba technika, która wszystko standaryzuje. Antol France ubolewał kiedyś, iż wyobraźnia ludzka przy swej ograniczonej zdolności wynaleźć nawet ósmego grzechu głównego. Zdaje się, że zdołała, tylko go nie zapisano.

P. Hulka-Laskowski

oficjal...
 Komu...
 z dnia...
 Przenos...
 C' wyzn...
 22 z dnia 7...
 a) Przybył...
 w dniu 30 m...
 17...
 b) Boruta (Z...
 19...
 c) Przyłowia...
 w dniu 9...
 d) Makabi (Z...
 czerwca 1935...
 min. 30...
 2. Wyznac...
 B' na okres...
 Grupa Łódz...
 Czwartek, d...
 wa, godz. 17...
 o TUR (Ł...
 Łódź, godz. 1...
 UT, godz...
 Władzawa...
 boisko S...
 (Zg.) — Ba...
 Dz...
 w...
 Jak już...
 dziejszym...
 ich i bież...
 mak żałoby...
 Piłsudski...
 Wszystki...
 ania spor...
 B...
 wr...
 Trener...
 Bill Smith...
 paści nagl...
 mania w...
 zastępcy...
 Łazac...
 prz...
 pr...
 SŁOZB ok...
 Czech...
 dzi 2...
 W drug...
 ta pomied...
 wa para...
 niosta zw...
 nad para...
 kulwicy 4...
 wacja obj...
 Japon...
 w m...
 W dru...
 puhar Da...
 dia, para...
 mura poh...
 man — d...
 Po dr...
 3:0 i ma...
 Po r...
 spotkał...
 sportka si...
 ca mecz...
 cia...
 teatr...
 Galatnie...
 sorów an...
 Sedi...
 Dziś, w...
 cenac...
 Ma...
 melodran...
 w po...
 Ceny bi...

SUDORYN „Ap. Kowalski” POT i woń usuwa

Za i przeciw egzaminom maturalnym

Ankieta wśród nauczycieli.—Większość wypowiedziała się za utrzymaniem egzaminów, ale w zmienionej formie

Przed kilku dniami rozpoczęły się w Łodzi egzaminy maturalne. Do tej pory jeszcze oczywiście oficjalnych wyników, gdyż egzaminy trwają.

dojrzałości stanowi sprawdzian istotnych zdobyczy ucznia, czy jest wogóle potrzebny. Nie ulega bowiem wątpliwości, a bardzo liczne wypadki to potwierdzają, iż egzamin dojrzałości jest niekiedy wręcz szkodliwy, działa bowiem na system nerwowy, na psychikę i na stan zdrowia egzaminowanego.



Kobiety mdlały ze wzruszenia

śluchając przez radio i czytając sprawozdania z uroczystości żałobnych w Warszawie i Krakowie

Warszawskie miejskie pogotowie ratunkowe i lekarze Czerwonego Krzyża, udzieliли w kilkaset wypadkach w ciągu dnia wczorajszego, pomocy tym wszystkim, którzy w zwartej masie, złożonej ze wszystkich warstw społeczeństwa, wylegli na ulice stolicy, by oddać ostatni hołd Marszałkowi.

się relacjom o uroczystościach na Wawelu. Około godziny pół do pierwszej, gdy speaker oznajmił radiosłuchaczom, że ceremonia pogrzebowa ma się ku końcowi i za chwilę rozlegnie się 101 wystrzałów armatnich — przez salę przeszedł nagle głuchy jęk kobiecy. Po nim, dał się słyszeć drugi.

Podczas pochodów żałobnych w Łodzi — do wypadków takich nie doszło. O tem jednak jak Łódź „sercem gryzła” dni powszechnej żałoby, świadczy dobitnie notatka pogotowia ubezpieczalni społecznej i świadczą dane, jakie otrzymujemy od lekarzy wolnopraktykujących.

Lekarz pogotowia przywrócił obie, tak głęboko przeżywające tragedię narodową robotnice do przytomności. Obok tych dwóch wypadków — wysoce znamiennych i symptomatycznych, zanotowanych w kronikach miejskich — również lekarze prywatni byli w b. licznych wypadkach zywani do udzielenia pomocy ludziom, którzy omdleli ze wzruszenia, czytając sprawozdania z onegdajszych lub wczorajszych uroczystości żałobnych.

Oto w przerwie pracy, jaka zapanała we wszystkich fabrykach łódzkich na prośbę robotników i robotnic, w jednej z pustych wielkich sal fabrycznych, zainstalowany został aparat radiowy i cały personel fabryczny przysłuchiwał

Niezwykły wypadek w fabryce firmy Haebler, odezwał się głosem echem w całej Łodzi robotniczej. (g)

BANK Gospodarstwa Krajowego

Przyjmuje wszelkiego rodzaju wkłady, zapewniając wkladcom korzystne oprocentowanie, pełne bezpieczeństwo i całkowitą tajemnicę. Emituje listy zastawne i obligacje, dające nabywcom zupełną pewność i wysoką rentowność lokaty. Udziela z nagromadzonych kapitałów i powierzonych przez Skarb Państwa funduszy różnego rodzaju kredytów, finansując rozwój gospodarczy kraju. Kapitał zakładowy i rezerwy Zł. 197.084.577 Wkłady i lokaty Zł. 803.366.194 Udzielone kredyty Zł. 1.881.568.914 Suma bilansowa z dn. 31.XII.1934 Zł. 2.211.129.283

CENTRALA I ODDZIAŁ GŁÓWNY BANKU GOSPODARSTWA KRAJOWEGO Warszawa, Aleja Jerozolimska 1. Adres telegraficzny: Krajobank Centrala telefoniczna: 8-02-60. Bank posiada 19 Oddziałów prowincjonalnych w Polsce i korespondentów w całym świecie.

SPÓDY

Biuletyn oficjalny Ł.Z.O.P.N. Komunikat Nr. 26

z dnia 17 maja 1935 r.

1. Przenosi się zawody o mistrzostwo klas, wyznaczone komunikatem W.G i D. z dnia 7 maja 1935, jak następuje: a) Przybyłowianka (Zgierz) — S.K.S. (Głow.) w dniu 30 maja 1935 roku z godz. 11-ej na godz. 17.

2. Wyznacza się zawody o mistrzostwo klas, na okres 1934-35 — II runda: Grupa łódzka: Czwartek, dnia 30 maja 1935 r.; boisko Włocławek, godz. 17-ta Zjednoczone — TUR (Łódź); piątek, 31 maja 1935 r.; boisko TUR (Łódź), godz. 11-ta I.K.P. — Baranów; sobota, 3 czerwca 1935 r.; boisko Sokół (Zgierz); niedziela, 2-go czerwca 1935 r.; boisko UT, godz. 17,30 15 I.K.P.—TUR (Łódź); zobacz: Widzewa, godz. 11-ta Zjednoczone — Huragan; boisko Sokoła w Zgierzu, godz. 11. Sobota (Zg.) — Bar Kochba.

Dziś żałoba w sporcie polskim

Jak już donosiliśmy zapanuje w dniu dzisiejszym cisza na boiskach piłkarskich i bieżniach lekkoatletycznych na znak żałoby po śmierci Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Billy Smith wrócił do Katowic

Trener olimpijski polskich bokserów Billy Smith, o którym donosiliśmy, że opuścił nagle Katowice, udając się do Warszawy, wrócił w sobotę w godzinach wieczornych do Katowic wraz z delegacją Zarządu Polskiego Związku Bokserów. Przedstawiciel PZB ma się na przekonać w jakich warunkach wrócił Smith na Śląsk i czy Zarząd okazywał mu pomoc w pracy.

Czechosłowacja prowadzi 2:1 z Jugosławją

Praga, 18 maja. W drugim dniu meczu o puchar Davisa pomiędzy Czechosłowacją a Jugosławją para czeska Menzel — Hecht odniosła zwycięstwo po ciężkiej walce nad parą jugosłowiańską Puncer — Kukuljević 4:6, 4:6, 6:2, 6:2. Czechosłowacja objęła zatem prowadzenie 2:1.

Japonia pokonała Holandję w meczu o puchar Davisa

Scheveningen, 19 maja. W drugim dniu meczu tenisowego o puchar Davisa pomiędzy Japonią i Holandją, para japońska Yamagishi — Nishimura pokonała parę holenderską Koopman — Hughan 6:4, 6:0, 6:3.

Po drugim dniu prowadzi Japonia 3:0 i ma już wygrany mecz. Po rozegraniu 2-ch rewanżowych spotkań w grze pojedynczej, Japonia spotka się w drugiej rundzie ze zwycięzcą meczu Jugosławja — Czechosłowacja.



Teatr „ROZMAITOŚCI” Tel. 112-25. Ostatnie gościnne występy znakomitych gwiazdorów amerykańskich

Sedi Szengold i Sem Aurbach. Dziś, w niedzielę o godz. 4,30 i 9,30 wiecz. po cenach najniższych — cały parter i zł.

„Matka i kochanka”

Melodramat w 4-ach aktach ze śpiewami. W poniedziałek „Kobieta, która milczy”. Ceny biletów 1 zł.

Reklama między kryzys
 Reklamą zdobędziesz świat! Ogłaszajcie się tylko przez akwizycję ogłoszeń FUCHSA, Piotrkowska 50, tel. 121-36

**KTO SIĘ SMUCI
 niech do mnie się zwróci
 FAKIR BIRMAN
 BEZPŁATNIE.**

Astrolog, którego przepowiednie urzeczywistniają się zawsze i którego radami kierują się najwybitniejsze osobistości, BEZPŁATNIE, przyśle Ci amulet szczęścia i Twój horoskop, ułożony według rytuału hinduskiego. Horoskop ten ustali Twoją przyszłość, wskaże Ci nieomylnie okresy pomyślne, w których zdobędziesz miłość, pieniądze i powodzenie we wszystkim.

Jedynym medjum uznanym w Paryżu, odpowie Ci na każde pytanie i wpłynie myślą w pożądanym kierunku.

Spośród tysięcy otrzymanych listów oto kilka przykładów. — Wdzięczni autorzy zezwolili na opublikowanie ich.

Osoba polecona mi przez Pana — Po raz trzeci zmuszona jestem pomogła mi materialnie i tem u- zwrócić się do Pana. Rady Jego towała moją sytuację finansową. były dla mnie tyle razy zbawienne, że ufam jedynie Panu.

Jacques Exoron
 rue Massena — NICE.

M. de Witt
 100, rue de l'Industrie
 Ostende.

NIE POZOSTAWAJ SAMOTNYM W ŻYCIU!

Szczęśliwi, którzy dzięki radom Fakira Birmana wygrali na Loterii Państwowej Francuskiej:

Wygrana 500.000 fr. P. M. Bigre, Agent samochodów „La Licorne” w Perigueux.

Wygrana 100.000 fr. P. Nina Larol, tancerka w Teatrze Narodowym Opery Paryskiej.

Na Loterii Sweepstake Luxemburskiej:
 Wygrana 100.000 fr. Panj Fleury w Brukseli.

Na Loterii Hiszpańskiej:
 Wygrana 100.000 ptas P. Eustachico, Rambla 50 w Barcelonie.

JAK ONI BĄDŹ MOJIM PRZYJACIELEM!

Jak wyżej wymienione osoby — przyjmij FAKIRA BIRMANA jako opiekuna i przyjaciela. Jest to tarcza, przeciw niedoli, światła przewodnie, które oświetla noc Twojej przyszłości.

W zawiąanych sprawach, w okresach poważnych i decydujących, w chwilach rozterki, zwróć się do niego. Zapytaj, co masz zrobić. On wskaże Ci właściwą drogę, a zwyciężysz!

Podaj imię, nazwisko, adres, datę i miejsce urodzenia. Załącz 1 zł. w znaczkach pocztowych na kosztą przesyłki.

Adresować: FAKIR BIRMAN (Oddz. 38), Warszawa, Skrytka pocztowa Nr. 370.

Wiercenie i gładzenie bloków
 Dostawa bloków i pierścieni. Egalizowanie wałów korbowych. Gruntowne remonty.

Warsztaty Samochodowe i Motocyklowe

Inż. Jan Küster
 Łódź, Łomżyńska 9/13, tel. 190-55.

MOTOCYKL

Norton 600 cm2 solo w bardzo dobrym stanie DO SPRZEDANIA.
 telefon 126-04. 20-2

Dr. med. Jerzy SUDYA
 Akuszer - Ginekolog

mieszka obecnie
 Legjonów 11, tel. 124-54
 przyjmuje od 4-7

DR. MED. JAKOBSON
 CHIRURG,
 spec. chirurgja kostna,
 ul. Dr. Sztelinga Nr. 22
 (Nowo Targowa)
 Telefon 174-42.

KARALUCHY I PRUSAKI

tepi bezpowrotnie

TANATOL
 ŻADAC WSZEDZIE

Pulowery Kostjomy ręcznej roboty (na drutach) pg. najnowszych modeli po cenach przystępnych poleca:

HERSZKOPFOVA
 Piotrkowska 83, m. 30

Druciane ogrodzenia, p. e. cionki i tkaniny po bardzo zredukowanych cenach poleca firma

Rudolf JUNG
 Łódź, Wólczańska 151, tel. 128-97.
 Rok założenia 1894.

MIESZKANIE

4 POKOJOWE z kuchnią i wszelkimi wygodami, słoneczne, w czystym domu, nie wyżej drugiego piętra w centrum miasta POSZUKIWANE. Oferty do „Republiki” pod „Front”.

Rutynowana nauczycielka muzyki **udziela lekcji gry fortepjanowej** (moskiewskie konserwatorium), oraz lekcji francuskiego, po kilkuletnim pobycie w Paryżu. —

G. HURWICZ-SZTYLLER
 LIPOWA 36, m. 15, 3-8 pp.

Kupno i sprzedaż

PLAC z szopą, studnią i zatwierdzonym planem na budowę w dobrym punkcie (dzielnica zabudowana) tanio do sprzedania. Informacje u gospodarza, Leśna Nr. 8, przy Drewnowskiej, obok szkoły.

MORGE lasu tanio sprzedam, stacja Głowno. Oferty „Morga” do Republiki.

PLACE sprzedam w okolicy Kielma, Marysińskiej, Hutniczej i Garbarskiej. Wiadomość Cegielniana 55, m. 9.

DWUSOBOWY „Chevrolet” na chodzie sprzedam. Zakład Meyerholda. Łąkowa 20.

OKAZJA. 3 magle w centrum z telefonem tanio do sprzedania. Wiad. ul. Piotrkowska 92.

MOTOCYKLE, samochody, przyczepki motocyklowe i t. p. komis, kupno, sprzedaż, zamiana. „Autokomis”, Kilimskiego 145, tel. 180-91.

PLAC NA KOLONII SKARBOWCÓW II-ga parcela, niedaleko przystanku tramwajowego do sprzedania. Wiadomość, ul. Legjonów 65, m. 18. III pię.

DROBNE ogłoszenia w „Republiki” są najlepszym i najtańszym środkiem zeteknięcia zainteresowanych. Kto chce: 1) znaleźć lokatora, 2) znaleźć mieszkanie, 3) sprzedać, kupić, wypożyczyć pokój, 4) kupić, sprzedać, wypożyczyć, 5) dostać pasażera, wyszukać pracownika — niechaj wyśle drobne ogłoszenie do „Republiki”.

Dźwiękowe kino

„RAKIETA”
 „Sienkiewicza 40
 tel. 141-22.

Początek w dni powsz. o g. 4-ej, w sob., niedz. i święta o 12

Dziś i dni następnych!

GITTA ALPAR
JULIKA
 p. t.

Na 1-szy seans i poranki wszystkie miejsca po 54 gr.

— Następny program: **Marzące Usta z Elżbietą Berger.**

Dziś i dni następnych!

w przepięknej pełnej melodji, werwy, humoru, operetki filmowej i mówionej i śpiewanej po niemiecku

(Gitta entdeekt Ihr Herz)
 w pozostałych rolach główn.: Gustaw Fröhlich i Tibor v. Harman

Dźwiękowy Kino-Teatr

Przedwiosnie

ZEROMSKIEGO № 74-76
 tel. 129-88

Dziś premjera

PRZEOR KORDECKI
 (OBRONCA CZĘSTOCHOWY)

w roli głównej **Karol Adwentowicz**
 w roli furjana breta **Pawła W. WALTER**

Min. W. R. i O. P. zakwalifikowało film ten jako kształcący i dozwo'ony dla młodzieży,

Nast. program: „TERAZ i ZAWSZE” z Shirley Temple i Gary Cooperem

Kino-Teatr

SZTUKA

Kopernika 16, tel. 140-72

Dziś premjera!

Wyznania słynnej kobiety szpiega przed którą drżeli ze strachu wszyscy zarajcy

MYRNA LOY

W roli najpiękniejszej i najbardziej niebezpiecznej kobiety Europy w filmie

Miłość Fräulein Doktor

Zadziwiła cały świat! Miłość jest śmiercią dla szpiega, lecz jakże trudno jej uniknąć.

W pozostałych rolach: GEORGE BRENT, LIONELL ATWILL

Początek w dni powszednie o godz. 4-ej. W soboty, niedzielę i święta o godz. 12 w poł.

WIECZNE JERZY MILL Piotrkowska 73

wyłączna sprzedaż najnowszych PIÓR WIECZNYCH Dr. JUNGH'A



RATUJCIE ZDROWIE!

CHORY ŻOŁĄDEK JEST NIERAZ POWODEM POWSTAWANIA NAJROZMAITSZYCH CHOROBY.
ZIOŁA Z GOR HARCU Dra LAUERA
 są dobrym środkiem dla uregulowania żołądka, usuwają obstrukcję, są łagodnym naturalnym środkiem przeczyszczającym, usuwają substancje gnilne, zatrzymujące organizm.
ZIOŁA Z GOR HARCU Dra LAUERA
 stosowane również przy cierpieniach wątroby, nerek, kamieni żółciowych i hemoroidach są chętnie przyjmowane przez chorych.

SZKOŁA POWSZECHNA
 przy
SPOŁECZNYM POLSKIM GIMNAZJUM MĘSKIM
 W ŁODZI POMORSKA 165, TEL. 132-18
 Zapisy przyjmuje się codziennie od godz. 9-13.
Gimnazjum i Prywatna Szkoła Powszechna
 Kategorie A.
Pryssewiczówny
 ul. Sienkiewicza 35, tel. 115-29
 przyjmują zapisy codziennie od godz. 9-14-ej
Dyr. Tadeusz Czapczyński

Męskie wiatrówki 10.90
Del-Ka
 Łódź, Piotrkowska 59
NIEDOŚCIGNIONE

WYTWORNY PAN NOSI PALTO "EVICO"

PALTA już od 7.55 u S. Ewigkeitla
 Narutowicza 6
 Bogaty wybór palto w najlepszych gatunkach.

Dyplomowana pielęgniarka
 ŁÓDź, Narutowicza 6, m. 6
 Tel. 151-72.
 Wykonuje zabiegi w zakresie pielęgniarstwa wchodzące: zastrzyki, bańki, piłkawy i opatrunki chirurgiczne.

Poszukiwany
 rutynowany i dobrze polecony konfektor/wzgl. konfeksjonerka z branży trykotażowej z długoletnim doświadczeniem fabrykacyjnym. Oferty sub „Fachowa kompetencja” 20-2

OSTROWO
 nad Bałtykiem
PENSJONAT HEL-MAR Heleny Markusówny
 pod zarządem D-rowej Marii Statterowej, otwarty zostaje z dn. 15 czerwca. Otwarte morze. Piękna plaża. Wykwintna kuchnia. Ceny niskie. — Wiadomości: Południowa 24, m. 5. 30-2

WŁODZIMIERZÓW! Pensjonat „TRZY LILJE” p. kier. Wajcmanowej i Russakowej 12 morg. las. Do plaży 5 minut. Dla młodzieży opieka. Gry sportowe, Oświetl. elektryczne. Inł. w Łodzi. Wajcmanowa, Cegieln. 19, tel. 120-19, i Russakowa, Narutowicza 41, m. 25. 25-2

PRACOWNIA RĘCZNYCH ROBÓT
 Piotrkowska 90, tel. 155-99
 przyjmuje wykwinną damską bieliznę, pyjamy i szlafroki pg. ostatnich modeli do szycia, haftowania i aplikowania. **Ceny umiarkowane!**
 Poważne dobrze prosperujące przedsiębiorstwo (artykuły spożywcze) poszukuje poważnego
SPÓLNIKA
 z kapitałem od 50.000-100.000 zł.
 Zysk i kapitał zagwarantowany. Oferty sub: „Centrala, Warszawa” 30-2 lub osobiście na miejscu 40-2

PRYWATNA Szkoła Powszechna i Gimnazjum Męskie
Zgromadzenia Kupców m. Łodzi
 w Łodzi ul. Prez. Narutowicza 68
 zawiadamiają
 iż sekretariat przyjmuje zapisy nowych kandydatów do wszystkich klas codziennie od godziny 9 — 14-ej.
 Egzaminów wstępnych w pierwszym terminie, odbywać się będą w dniach 27, 28, 29 maja n. b., o godzinie 4 po południu.
 Szkoła rozporządza kilkunastoma miejscami ulgowymi.
Dyrektor Antoni Idźkowski.

Szkoła Powszechna i Prywatne Gimnazjum Żeńskie Adeli Skrzypkowskiej
 w ŁODZI, ul. Piotrkowska 187, tel. 177-35.
 Egzaminów wstępnych do wszystkich klas w pierwszym terminie dn. 24 i 25 maja i 12, 13, 14 czerwca o godz. 16-ej w drugim terminie.
 Kancelaria czynna codziennie od g. 8-14-ej i od 18-20-ej
Dyrektorka (-) A. Skrzypkowska.

Niniejszem mam zaszczyt zawiadomić Sz. Klientele, iż mój
Zakład mechaniczno-galwaniczny
A. TOMM
 został przeniesiony z ul. 11 Listopada 47 na ul. Zawadzka Nr. 50, tel. 212-66
 Przyjmuje wszelkie zamówienia jako to: (platerowanie), niklowanie, srebrzenie, złocenie, oksydowanie oraz nowoczesne chromowanie po cenach bardzo przystępnych.

Szkoła Powszechna Męska i Gimnazjum Męskie
 z prawami gimnazjów państwowych
Tow. Szerzenia Oświaty i Wiedzy Techn. wśród Żydów w Łodzi
POMORSKA 46-48, tel. 106-64.
 Kancelaria przyjmuje zgłoszenia kandydatów na nowy rok szkolny codz. w godz. 9-14.
 Czesne w Szkole Powszechnej wynosi 15 zł. miesięcznie.

Centralna lecznica zębów
PRYWATNY GABINET DENTYSTYCZNY W ŁODZI
 przy ul. Piotrkowskiej Nr. 164, tel. 127-83
 Przyjmuje: od 9 r. do 8 wcz. w niedziele i święta od 10-1-ej.
 Własne laboratorium zębów sztucznych. Rentgen.
 Ceny znacznie niższe. Lek.-dent. ŻADZIEWICZ.

DO SZANOWNYCH RODZICÓW.
 Niniejszem mam zaszczyt zakomunikować, że z dniem 20 maja r. uruchamiam PENSJONAT dla dzieci i młodzieży w RABCE - ZDROJU. Willa „PODLASIE” przy ul. Kościuski. Dom położony na wzgórzu otoczony polaną, przy lesie iglastym. Weranda oszklone i otwarte. Pokoje słoneczne. Wykwintowana opieka pedagogiczna. Gimnastyka, sporty, gry i zabawy.
 Kuchnia wykwinna na masle (na żądanie dietetyczna).
 Chorych na gruźlicę nie przyjmuje się.
 Z poważaniem
HELENA BAUMGARTENÓWNA
 UWAGA!!!
 a) Informacje: Łódź, tel. 144-13
 b) Każde dziecko powinno ze sobą zabrać: pościel, odpowiednią ilość zmian bielizny, przybory toaletowe, woreczek do brudnej bielizny (wszystko znaczone).

KUPON ULGOWY.
 Jeżeli nie Szyller-Szkolnik, to ktoś inny potrzebuje dobrej rady, przyjdź, a poznasz kim jesteś, kim być możesz. Dowiedz się, jak żyć, postępować, aby zwycięsko przeciwać się losowi, a ponadto na zasadzie astrologii i obliczeń kabalistycznych wybierze p. Szyller-Szkolnik sprzyjliwy numer losu Loterii Państwowej i wskaże, gdzie takiemu można nabyć. Na los nr. 122627, wybrany przez p. Szyllera-Szkolnika pada wygrana 150.000 zł. Na niewielką ilość wybranych numerów padło również wygranych, z braku miejsca podamy tylko niektóre: Antoni Szwej, Zabokwiec, gm. Wołków-Kościelne — 10.000 zł., Eugenja Zamiatka Bank Rzeczny, Włodawek 5.000 zł., Cabata Józef, Litanowa, urzędnik rańsztyński 10.000 zł., Fyrych, Katowice, Brunów Wodospady 3-5.000 zł., Aksjuszówna Helena, p-ta Holubcze 5.000 zł., Marjan Łomnicki, Podulaje 5.000 zł.
 Słynne medium M-lie Ewigny odgadnie Twój los i Twoje imię, wyszczególni najważniejsze fakty Twojego życia. Okazie kuponu płaci zaimst 2 zł. — jeżeli wąpiłz, nie masz czasu, napisz natychmiast imię, rok, miesiąc urodzenia, a otrzymasz próbną analizę horoskop bezpłatnie. Nie przysyłaj żadnego wynagrodzenia, lecz na koszt poczty. I kancelaryjne załącz 1 zł. (znaczkami pocztowymi). Ogłoszenie załączyc. Warszawa, Psycho-mi, Ogłoszenie załączyc. Warszawa 47 m. 2. Gratulog Szyller-Szkolnik, Zorawia 47 m. 2.

DO SPRZEDANIA W RADOGOSZCZU
 przy ul. Gen. Sowińskiego Nr. 3 i 5
KILKA ZADRZEWIANYCH PLACÓW
 od 1600-2200 m. kw. przynależących do równoleżnej ulicy nad granicą parku Juliana, który nie podlega parcelacji i pozostanie parkiem miejskim, oraz tam-że dwie posesje po 6000 m. kw. z nowoczesnymi budynkami mieszkalnymi i ogrodem — po cenach przystępnych. Informacje przez tel. 210-01 lub osobiście na miejscu 40-2

I Gimnazjum Męskiego Magistracka 21, tel. 134-11
 II Gimnazjum Męskiego Magistracka 22, tel. 134-12
 Gimnazjum Żeńskiego Piramowicza 6, tel. 127-95

Towarzystwa Szkół Żydowskich w Łodzi
 zawiadamiają, że wpisy do Gimnazjów i wszystkich klas szkół powszechnych przy tych gimnazjach przyjmują kancelarje wymienionych szkół w godzinach od 10-14
 Wpisy dzieci w wieku od lat 4-ch do
PRZEDSZKOLA
 Towarzystwa Szkół Żydowskich w Łodzi przyjmują kancelarja Przedszkola, ul. Sienkiewicza 26.

Z prawami gimnazjów państwowych
Prywatne Gimnazjum Żeńskie im. Marii Konopnickiej i Szkoła Powszechna
 ul. WÓLCZAŃSKA 123, tel. 174-85.
 Egzaminów wstępnych rozpoczynają się dn. 17 czerwca o godz. 9-ej rano.
 Zapisy przyjmuje kancelarja szkoły codziennie od godz. 9-ej do 14-ej.

Pracownia paszów i biustonoszy
d. Jzenbergowej
 poleca najnowsze modele
 ul. 163-83

